

**U nas
przeczytasz:**

Harmonogramy śmieciowe

strona 20

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 11 (1285) 23.05.2017 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

80 lat hufca ZHP



Niedzielne popołudnie 14 maja należało do harcerzy, którzy obchodzili 80-lecie istnienia sochaczewskiego hufca. 450 młodych ludzi w mundurach oraz ich goście i sympatycy ZHP spotkali się na uroczystym apelu na placu Kościuszki, skąd udali się na wspólną mszę św. do pobliskiej świątyni, aby później przemaszerować w barwnym pochodzie do swojej siedziby przy ul. H. Sawickiej.

Strona 7

Impreza goni imprezę

W najbliższych dniach czeka nas mnóstwo kulturalnych atrakcji. Zbliża się kolejna edycja Motoserca, burmistrz zaprasza na kolorowy festyn z okazji Dnia Dziecka, a Dom Urodzenia F. Chopina na Dzień Dziecka w Żelazowej Woli. Będą też dwa koncerty nie tylko dla melomanów – orkiestry kameralnej Camerata Mazovia i formacji Atom Accordion Quintet. Z kolei biblioteka zaprasza do siebie na noc. Szczegółowych programów szukajcie w tym wydaniu.

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI ZAPRASZA NA:

1 CZERWCA GODZ. 15:00 - 18:00

DZIEŃ DZIECKA

INTEGRACYJNY OGRÓD ZABAW I SPORTU AL. 600-LECIA

ATRAKcje:

- GRY, ZABAWY, KONKURSY Z NAGRODAMI
- PROGRAM ARTYSTYCZNY - WUJCIA WARIATUŃCIA
- TEATRZYK DLA DZIECI
- KĄCIK BALONOWY
- WYSTAWA STANISŁAWA WERLE - SAFARI
- DYSKOTEKA POD CHMURKĄ

Jedyna taka noc w roku



Tysiące mieszkańców naszego miasta oraz turystów odwiedziło dwie sochaczewskie placówki podczas Nocy Muzeów, która odbyła się w sobotę 20 maja. Czekali na nich wiele specjalnie przygotowanych na to wydarzenie atrakcji.

Strona 12

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



Więcej na drogi

Radni podzielią niemal dwa miliony z nadwyżki na asfaltowanie ulic, chodniki i oświetlenie

str. 2



Babciu nie daj się oszukać!

Strzeż się oszustów

Na kilku przykładach pokazujemy, jak trzeba być ostrożnym, by nie stracić oszczędności

str. 9



Rozmowa tygodnia

Dyrektor Stanisław Kwiatkowski i jego pięćdziesiąt lat w „osiemdziesiątce”

str. 15

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne 991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie 999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowe
888-766-600

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

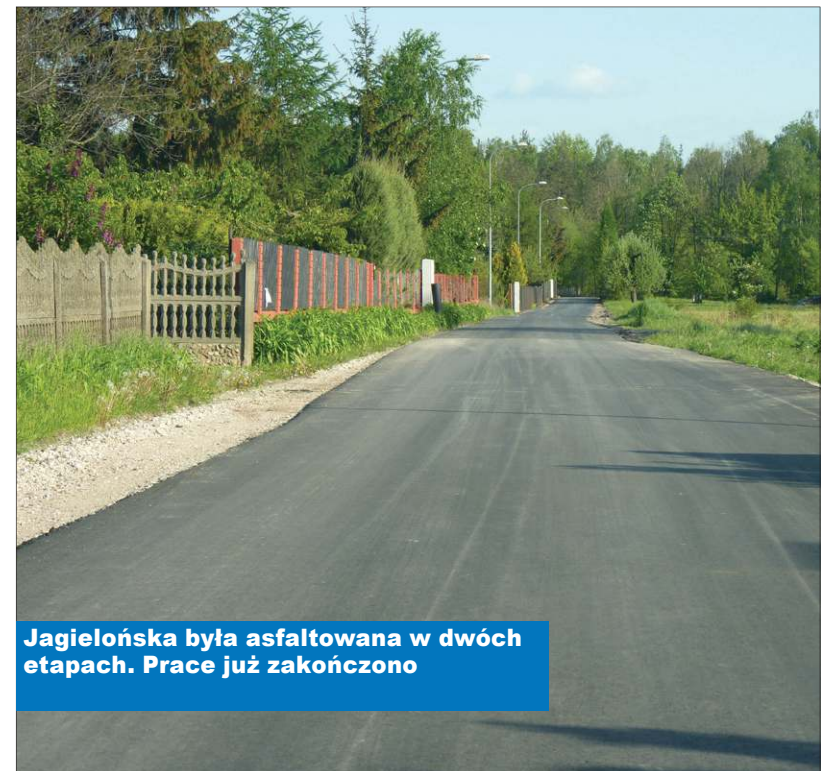
ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82



Chodnik przy Płockiej jest już gotowy. Drugi odcinek powstanie po przeciwnej stronie skrzyżowania



Jagiellońska była asfaltowana w dwóch etapach. Prace już zakończone

Więcej na drogi i chodniki

O prawie 2 mln złotych wzrosną tegoroczne inwestycyjne wydatki miasta. Przybędzie dróg w asfalcie, oświetlenia ulicznego oraz chodników. Pieniądze na ten cel pochodzą z nadwyżki budżetowej.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

24 maja radni zdecydują o poszerzeniu tegorocznej listy inwestycji o kilkanaście nowych pozycji. Mieszkańców chyba najbardziej ucieszy, że niemal 630 tys. złotych miasto chce wydzielić na asfaltowanie sześciu ulic: Promiennej i Połanieckiej (Rozłazłów), Piaszczynej i Zacisznej (Wypalenisko) oraz Topolowej i Powstańców Warszawy (Chodaków).

- Wszystkie są obecnie utwardzone tłuczniem. Tak jak obiecywaliśmy, po położeniu tej nawierzchni będziemy sukcesywnie zamieniać ją na asfalt. Program Drogi zamiast błota realizujemy już drugą kadencję i nie skończymy, dopóki wszystkie miejskie ulice nie zyskają nawierzchni bitumicznej. Tych mieszkańców, którzy wciąż mają ulice tłuczniowane lub w ogóle nieutwardzone, proszę o cierpliwość. Zastaliśmy kilkudziesięcioletnie zapóźnienia. Nadrabiamy zaległości, chyba wszyscy widzą efekty, ale jeszcze trochę czasu potrzeba, by rozwiązać problem dróg w

mieście. Jesteśmy już coraz bliżej – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

W wykazie inwestycji burmistrz umieścił także ulicę Graniczną (Wypalenisko) i Rybną (Rozłazłów).

- Na pierwszy projekt zabezpieczamy 430 tysięcy, a na drugi 97 tysięcy. Kwoty są duże ponieważ w obydwu ulicach najpierw wykonamy odwodnienie, a dopiero potem ułożymy asfalt – wyjaśnia Piotr Osiecki.

Więcej na Małą i Gagarina

Dodatkowe 200 tys. zł radni mają przeznaczyć na przebudowę ulic Małej i Gagarina w dzielnicy Rozłazłów. Ten projekt po raz pierwszy pojawił się w planach ratusza w styczniu, gdy radni odłożyli na kanalizację i asfalt 300 tys. zł. Na początku lutego zlecono opracowanie projektów oraz szczegółowych kosztorysów. Niestety okazało się, że na tak szeroki zakres robót (280 m kanalizacji i nakładka) potrzebne będzie więcej pieniędzy, stąd wniosek o dodatkowe środki. Mając aż pół miliona ratusz będzie mógł bez przeszkód ogłosić przetarg na budowę deszczówki i utwardzenie obydwu ulic asfaltem.

Ostatni z typowo drogowych projektów (za 35 tys. zł) to dobudowa oświetlenia w Zamoyskiego na Małesinie na krótkim odcinku, gdzie jeszcze nie ma lamp ulicznych.

Trzy miejskie chodniki...

W planach miasta jest też miejsce dla chodników, stąd niemal 200 tys. podzielone będzie na trzy duże zadania. Pierwsze z nich to zapowiadana już kilka tygodni temu wymiana chodnika przy ul. 1 Maja na odcinku: ulica Reymonta - budynek Sądu Rejonowego (89 tys.). Budowlancy zerwą asfaltowy chodnik, położą w jego miejsce kostkę brukową (2 metry szerokości), nieco zwężą jezdnię i dzięki temu powstaną 2,5-metrowe zatoki postojowe. Dziś kierowcy zostawiają samochody wprost na chodniku, blokując przejście, dlatego piesi i samochody zostaną oddzieleni. Na koniec przebudowana zostanie zatoka postojowa przed blokiem 1 Maja 9.

- Chodnik przy 1 Maja to dobry przykład tego, że inwestujemy we wszystkich dzielnicach miasta. Na obrzeżach – tam gdzie w ogóle nie było infrastruktury, ale też w centrum, gdzie wiele chodników czy ulic jest już zdegradowanych. Myśli-

my także o nich – zapewnia Piotr Osiecki.

W tym roku ekipy budowlane dwa razy wejdą na ulicę Płocką, gdzie właśnie zakończono układanie chodnika (195 metrów) po prawej stronie drogi (jadąc w kierunku Kątów). Wkrótce, dzięki dodatkowym 64 tys. zł, tuż obok, na ulicy Łowickiej także pojawi się kostka brukowa. 260-metrowym chodnikiem dojdziemy od ulicy Gawłowskiej do Rolniczej, leżącej naprzeciw Lubiejewskiej. Trzeci projekt to wymiana chodnika w ul. Parkowej w Chodakowie, na który ratusz odkłada 42 tys. zł.

Kolejne ulice, remont ratusza

Z nadwyżki budżetowej burmistrz chce sfinansować

jeszcze kilka innych projektów. Przede wszystkim 350 tys. zł ma trafić na bieżące utrzymanie dróg, czyli dalsze prace w ramach „Drogi zamiast błota”. Za taką kwotę UM będzie mógł zlecić wyasfaltowanie kolejnych 4-6 uliczek osiedlowych. Zakład Komunikacji Miejskiej, jako operator Strefy Płatnego Parkowania, otrzyma 88,3 tys. zł na zakup nowych parkomatów, a MOSiR 140 tys. na modernizację ozonatora na pływalni Orka (50 tys.) oraz budowę miejsca do kąpania przy plaży miejskiej (90 tys.). Do planowanego na ten rok remontu II piętra Urzędu Miejskiego radni dołożą 100 tys. zł.

Propozycja dofinansowania zadań z nadwyżki budżetowej	Kwota
projekty chodników przy ul. Wyszogrodzkiej i Chopina	30.000
przebudowa ul. Promiennej	39.000
przebudowa ul. Rybnej	97.000
przebudowa ul. Połanieckiej	32.000
przebudowa ul. Piaszczynej	263.000
przebudowa ul. Granicznej	430.000
przebudowa ul. Zacisznej	64.000
przebudowa ul. Topolowej	120.000
przebudowa ul. Powstańców Warszawy	110.000
przebudowa chodnika w ul. 1 Maja	89.000
przebudowa chodnika w ul. Parkowej	42.000
przebudowa chodnika w ul. Płockiej – odcinek do ul. Rolniczej	64.000
dobudowa oświetlenia w ulicy Zamoyskiego	35.000
przebudowa ul. Małej i Gagarina (dodatkowe 200 tys. do wcześniej zabezpieczonych 300 tys. zł)	200.000

Zawsze
aktualne
informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

W partnerstwie z powiatem i MZDW

W programie najbliższej sesji znajdą się dwie ważne uchwały drogowe – jedna o przeprowadzeniu wspólnie z powiatem remontu ulic 15 Sierpnia i Licealnej, druga dotycząca chodników przy ul. Chopina i Wyszogrodzkiej należących do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Już wiele miesięcy temu Piotr Osiecki zapowiadał, że w 2018 roku chce – z pomocą rządowej dotacji i wsparciem władz powiatu – zająć się gruntownym remontem ulicy Licealnej i stykającej się z nią ulicy 15 Sierpnia (stanowiącej na odcinku od LO im. Chopina aż do obwodnicy drogą miejską). Zabezpieczono pieniądze na dokumentację, wybrano biuro projektowe i zapisano w umowie, że komplet materiałów wraz z kosztorysami ma być gotowy do połowy sierpnia 2017. Prace nad dokumentacją wchodzi w ostatnią fazę, można zatem konkretyzować plany, stąd w programie majowej sesji uchwały intencyjnej w sprawie współpracy z powiatem sochaczewskim przy przebudowie ulic Licealnej i 15 Sierpnia.

Do czterech razy sztuka

- Po wakacjach złożymy u wojewody mazowieckiego wnioski o dofinansowanie remontu tych ulic z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami, zadanie ma być realizowane w 2018 roku – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

W ulicy 15 Sierpnia najpierw dobudowana zostanie kanalizacja deszczowa (trwa aktualizacja projektów), potem wymieniony asfalt, a na zwężonej jezdni znajdą się dwa pasy ruchu dla rowerów. Ostatni etap to budowa chodników. W ulicy Licealnej, po stronie dawnego przedszkola kolejowego, gdzie dziś działa centrum edukacji Muzeum Stacja, powstanie nowy chodnik, a po przeciwnej stronie drogi, obok chodnika, zmie-

ści się jeszcze dwukierunkowa ścieżka rowerowa. Ponieważ ulice bezpośrednio łączą się z drogami powiatowymi (Towarową i Okrzei), starostwo chce przebudować skrzyżowanie Okrzei z 15 Sierpnia.

- Liczymy, że tak jak w przypadku wcześniejszych, wspólnych, miejsko-powiatowych projektów drogowych, czyli ulicy Staszica, mostu na Bzurze i teraz Trojanowskiej, przy ocenie wniosku otrzymamy dodatkowe punkty za partnerstwo – podsumowuje burmistrz.

Dwa chodniki w Chodakowie

Kolejny ważny projekt drogowy to dwa chodakowskie chodniki należące do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Burmistrz proponuje, aby miasto wyłożyło z własnego budżetu 30 tys. zł na opracowanie projektów wymiany części chodnika przy ul. Chopina oraz dobudowy jego brakującego odcinka przy Wyszogrodzkiej.

- Uzgodniliśmy, że gotowe projekty zostaną bezpłatnie przekazane kierownictwu MZDW, jako nasz wkład w inwestycję. Gdy to się stanie Zarząd wskaże wykonawcę i pokryje koszty prac. Szczegółowe warunki naszej współpracy określone zostaną w oddzielnej umowie – mówi Piotr Osiecki.

Przypomnijmy, że w tym roku miasto zabiera się za gruntowną rewitalizację parku w Chodakowie obejmującą m.in. montaż fontanny, wyznaczenie ścieżki rowerowej, wymianę nawierzchni alejek spacerowych i asfaltu w ul. Hotelowej, montaż oświetlenia itd. Do parku przylega chodnik leżący w pasie drogi wojewódzkiej nr 580 i to on ma być wymieniony na długości niemal 150 metrów.



Chodnik przy Wyszogrodzkiej łączy Chodaków z Plecewicami

ZDANIEM BURMISTRZA PIOTRA OSIECKIEGO

Bardzo się cieszę, że w kolejnych sprawach, dzięki dobrej współpracy miasta z innymi samorządami, jesteśmy na dobrej drodze, by rozwiązać problemy mieszkańców Sochaczewa. Od dawna powtarzam, że tylko dzięki takim porozumieniom będziemy mieli szansę nadrobić wieloletnie zapóźnienia inwestycyjne. W tej kadencji współpraca miasta zarówno z samorządem powiatowym, jak i wojewódzkim układa się wzorowo. Staramy się wspierać wszystkie inwestycje prowadzone na terenie Sochaczewa, zarówno przez MZDW, jak i Powiatowy Zarząd Dróg. O dokończenie chodnika przy Wyszogrodzkiej zwrócili się do mnie mieszkańcy. Ulica nie jest nasza, więc miasto nie może wykonać tej inwestycji, ale może wspomóc jej właściciela czyli marszałka województwa. Dlatego proszę Radę Miasta o zgodę na przekazanie pieniędzy na dokumentację do tego przedsięwzięcia. Wierzę, że dzięki naszemu wsparciu, obie inwestycje ruszą dość szybko.



Drugi chodnik, przy ul. Wyszogrodzkiej, ma zostać dobudowany na długości 1700 metrów. Gdy w minionym roku przebudowana została część ulicy Wyszogrodzkiej, na jej styku z Chodakowską i Mostową powstało rondo wraz z dojazdami, grupa mieszkańców z ulic Smolnej, Krzywej, Zwierzynieckiej i Brochowskiej oraz osiedla Korczaka poprosiła ratusz o poparcie wniosku do MZDW o dobudowę chodnika przy ulicy Wyszogrodz-

kiej, tak, by sięgał aż do granic miasta. Burmistrz podjął temat i rozpoczął rozmowy o jego niemal dwukilometrowym odcinku między ulicą Powstańców Warszawy a Plecewicami. MZDW zadeklarował, że postara się umieścić inwestycję w swych tegorocznych planach.

- Trzeba przyznać, że w ostatnim czasie MZDW bardzo poważnie zajął się stanem własnych dróg na terenie miasta. Wyremontował fragment ul. Piłsudskie-

go, gruntownie zmodernizował dwa ronda, wymienił chodniki przed „Osiemdziesiątką” i przy Piłsudskiego, prowadzi poważny remont ulicy 15 Sierpnia, przymierza się do gruntownej zmiany wizerunku ul. Chodakowskiej, szuka też pieniędzy na modernizację ulicy Chopina. Swoją cegiełkę do wielu z tych inwestycji dokłada miejski samorząd. Współpraca zawsze się opłaca - dodaje burmistrz.

Szkolenie dla przedsiębiorców

Serdecznie zapraszamy na spotkanie informacyjno-szkoleniowe na temat zakładania, prowadzenia i zarządzania własną działalnością gospodarczą. Szkolenie poprowadzą eksperci z Fundacji Tax Care Inicjatywa Wspierania Przedsiębiorczości.

Tematyka szkolenia:

- wsparcie przy założeniu działalności gospodarczej,
- finanse w firmie,
- formy opodatkowania, źródła finansowania,
- pomoc w pozyskaniu środków unijnych,
- podstawowe zasady rozliczeń księgowych i podatkowych,
- porady prawne

Spotkanie odbędzie się 12 czerwca o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie przy ulicy 1 Maja 16 (I piętro).

Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Zapisy na szkolenie przyjmujemy pod nr tel. 46 862 22 35 wew. 307.

Referat Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego

Popularny e-bilet

30 marca Koleje Mazowieckie wprowadziły możliwość zakupu biletu przez internet oraz płatności za bilety za pośrednictwem karty płatniczej w pociągu. Jak się okazuje, klienci coraz chętniej korzystają z nowych udogodnień.

Od chwili wprowadzenia opcji zakupu biletu przez internet sprzedano ich już ponad 15 tysięcy. Nie mniejszą popularnością cieszy się sprzedaż bezgotówkowa. Od 30 marca do 15 maja podróżni KM dokonali w pociągach 12,4 tys. tego rodzaju transakcji.

Znajdziesz nas na portalu społecznościowym Facebook
<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>

Program sesji ustalony

Nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta, przebudowa ulic 15 Sierpnia i Licealnej, budowa chodników w Chodakowie, wykup mieszkań za 1 procent przez seniorów i rodziny objęte programem 500 Plus, to tylko niektóre z tematów najbliższej sesji rady miasta. Obrady odbędą się 24 maja. Początek o godzinie 13.00.

Tego dnia radni zdecydują m.in. o:

- uhonorowaniu wieloletniego komendanta hufca ZHP i społecznika Krzysztofowa Wasilewskiego tytułem Honorowego Obywatela Miasta,
- wprowadzeniu zmian w tegorocznym budżecie. Burmistrz proponuje m.in. przeznaczenie 68 tys. zł na dodatkowe patrole policyjne i 7 tys. na nagrody dla funkcjonariuszy, przekazanie 30 tysięcy Państwowej Straży Pożarnej, zakup za 12 tysięcy pomocy dydaktycznych dla Szkoły Podstawowej nr 4 i zwiększenie o 143 tys. wydatków na usługi opiekuńcze,
- rozszerzeniu Strefy Płatnego Parkowania o ulicę Warszawską (odcinek od Staszica do al. 600-lecia) i Poprzeczną,
- udzieleniu burmistrzowi upoważnienia do zawarcia porozumienia z gminą Sochaczew o wspólnych, darmowych kursach ZKM ze stacji PKP do Żelazowej Woli,

- ustaleniu nowych stawek bonifikat stosowanych przy sprzedaży mieszkań komunalnych. Za 1 procent rynkowej wartości zajmowane lokale mogłyby przejść na własność rodziny korzystające z programu 500 Plus oraz posiadacze Sochaczewskiej Karty Seniora, a za 25 procent pozostali najemcy,

- przeznaczaniu do sprzedaży dotychczasowym najemcom, dziesięciu mieszkań znajdujących się w kamienicy przy Płockiej 30 i jednego w budynku przy Warszawskiej 54,

- podjęciu współpracy z powiatem przy remoncie ulic Licealnej i 15 Sierpnia. Chodzi o złożenie wspólnego wniosku o rządową dotację i partycypowanie w kosztach robót. Miasto ma być liderem, a powiat partnerem tego przedsięwzięcia,

- przeznaczaniu 30 tys. zł na dwa projekty techniczne - dobudowy chodnika przy wojewódzkiej ulicy Wyszogrodzkiej oraz wymiany chodnika przy ul. Chopina, na wysokości parku w Chodakowie,

- nadaniu statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Sochaczewie i wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego,

- Zajmą się także ustaleniem zasad tegorocznej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

(daw)

Chopin na ulicach miasta

Pierwsze stylizowane uliczne tablice informacyjne znajdują się na dwóch rondach – w Chodakowie i przy wiadukcie kolejowym. Nowe oznakowanie, przypominające o związkach Chopina z ziemią sochaczewską, zamontowano na początku kwietnia. Teraz czas na kolejne ulice.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Kilka tygodni temu ratusz ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji oraz wykonanie i montaż tablic informacyjnych przy kilku centralnych ulicach miasta. Już wiadomo, że prace te zlecone zostaną firmie Elkam z Masłowa (95,2 tys. zł), która pokonała w tym postępowaniu konkurenta z Poznania (103,9 tys.).

Stylizowane tablice z motywem klawiatury fortepianu pojawią się na ul. Piłsudskiego, Gawłowskiej, Płockiej, Warszawskiej, Staszica oraz w al. 600-lecia. Część z nich umieszczona zostanie na ozdobnych słupkach, nawiązujących do stylizowanych lamp oświetlenia ulicznego montowanych w rejonie historycznego centrum miasta. Zobaczymy je na całej ul. Warszawskiej i Staszica, na odcinku al. 600-lecia (między Pokoju a Warszawską) oraz na ul. Płockiej (między Warszawską a Gawłowską).

Przygotowane na zlecenie ratusza projekty muszą być zgodne z opracowanym w ubiegłym roku Systemem Informacji Miasta. Księga standardów SIM precyzyjnie opisuje, jak mają



Do 15 lipca podobne oznakowanie pojawi się na innych ulicach Sochaczewa

wyglądać tabliczki na domach, witacze, tablice z nazwami ulic i placów czy te przeznaczone dla turystów. Tablice mają być odblaskowe, odporne na zmieniające się warunki atmosferyczne, muszą spełniać najwyższe standardy jakości.

Najciekawszym elementem tego projektu będzie podświetlany witacz o wymiarach 4 x 1,2 metra. Stanie on przy ul. Warszawskiej, przy wjeździe do

miasta, po stronie galerii Sonata.

- Na razie zdecydowaliśmy się na jeden witacz, choć potrzebnych jest jeszcze kilka przy wlotowych trasach do miasta. Jeśli projekt spełni wszystkie nasze oczekiwania, poszukamy pieniędzy i w przyszłości zamówimy kolejne – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Najpierw firma precyzyjnie określi, gdzie należy ustawić słupki z tablicami,

by były widoczne dla pieszych i kierowców, nie zasłaniały widoku, spełniały swoją rolę za dnia i w nocy. Potem uzyska wszystkie niezbędne uzgodnienia i pozwolenia. Witacz i tablice mają być zamontowane najpóźniej do 15 lipca. Montażem tablic zajmie się grupa drogową Zakładu Komunikacji Miejskiej, jedynie witacz ustawi i podłączy do prądu ekipa Elkamu.

Ruszyły inwestycje z budżetu obywatelskiego

Rozpoczyna się realizacja zwycięskich projektów tegorocznego budżetu obywatelskiego. Jako pierwsze oddane zostanie nowe boisko do siatkówki plażowej na terenie MOSiR przy ul. Chopina 101.

Boisko w Chodakowie to najmniejsze z zaplanowanych przedsięwzięć w ramach SBO 2017. Zdobyło ono w głosowaniu poparcie 600 mieszkańców Sochaczewa. Na terenie stadionu przy ul. Chopina znajduje się już jeden taki obiekt, ale w opinii wnioskodawców był on niewystar-

czający dla potrzeb prowadzonych tam zawodów. W każde wakacje rozgrywana jest tam letnia liga siatkówki plażowej. Ogromne zainteresowanie i ilość zgłoszonych drużyn sprawiły, że ostatnie mecze zawodnicy zmuszeni byli rozgrywać już po zmroku. Drugie boisko zatem nie tylko zwiększy zaplecze sportowo-rekreacyjne w naszym mieście, ale także usprawni organizację rozgrywanych tam turniejów.

Koszt inwestycji wyniesie 16 tysięcy złotych. W poniedziałek 15 maja Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji roz-

strzygnął przetarg na budowę boiska. Termin ukończenia inwestycji przewidziano na 8 czerwca, czyli jeszcze przed rozpoczęciem letniej ligi. Cały obiekt będzie miał wymiary 22 m x 14 m, w tym pole do gry 16 m x 8 m. Oprócz tego zakupione zostaną cztery drewniane, wolno stojące ławki gimnastyczne, dwie piłki Mikasa VLS 300, dwie tablice wyników (tzw. numery) oraz parasol.

Drugą inwestycją w ramach SBO 2017, realizowaną przez MOSiR, będzie zakup elektronicznych tablic wyników, które zosta-

na zainstalowane na stadionach przy ul. Warszawskiej i Chopina. Nowe urządzenia powinny pojawić się przed rundą jesienną rozgrywek piłkarzy i rugbistów.

Z kolei ratusz rozstrzygnął już przetarg na budowę parkingu przy miejskiej „siódemce”. Prace wykona firma Agnes-Bud z Mistrzowic za kwotę 223,4 tys. zł. W ramach inwestycji położone zostanie ok. 1800 mkw. kostki brukowej, 170 m krawężnika, oddanych będzie 60 stojaków na rowery, stanie ogrodzenie między parkingiem a szkolnym boiskiem. Prace będą

prowadzone od 1 czerwca, a zakończą się najpóźniej 30 sierpnia tego roku.

Pozostałe zwycięskie inwestycje SBO 2017 związane z placówkami oświatowymi: remont łazienek szkolnych w Zespole Szkół w Sochaczewie, szkolne boisko wielofunkcyjne przy ul. Hanki Sawickiej 5/7, modernizacja łazienek na I i II piętrze w starej części budynku Szkoły Podstawowej nr 3 - również będą realizowane w najbliższe lato.

Tymczasem ratusz przygotował kolejną, piątą edycję Sochaczewskiego Bu-

dżetu Obywatelskiego. Na najbliższej sesji Rady Miejskiej, 24 maja rozpatrywana będzie uchwała i regulamin edycji SBO 2018. Jeśli radni powiedzą „tak”, do dyspozycji mieszkańców oddanych zostanie 1 150 000 zł z przyszłorocznego budżetu miasta. Nadal obowiązywać będzie podział na tak zwane projekty małe (do 100 tys. zł) z łączną pulą 320 tys. zł i duże (do 830 tys. zł). Zgłaszać projekty i głosować będą mogli mieszkańcy Sochaczewa, którzy ukończyli 16 lat.

Maciej Frankowski

Usg dla najmłodszych

Po raz siódmy do Sochaczewa przyjedzie specjalnie wyposażony ambulans Fundacji Ronalda Mc'Donalda, w którym za darmo - dzieciom z Sochaczewa w wieku od 9 miesięcy do 6 lat - wykonywane będą badania USG. Lekarze radiolodzy przyjmą ok. 210 dzieci. Zapisy na badania ruszają 30 maja.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Badania mają na celu dokładną ocenę stanu narządów wewnętrznych oraz wykrycie ewentualnych odstępstw od normy. Są realizowane według standardów medycznych określonych dla grupy wiekowej 0 do 6 lat przez Polskie Towarzystwo Ultrasonograficzne i wykonywane przez doświadczony zespół medyków.

– Warto przyjść i oddać dziecko na kwadrans w ręce fachowców, nawet gdy nie obserwujemy żadnych niepokojących objawów. Średnio u 5-6 procent maluchów badanych w poprzednich latach lekarze wykrywali drobne zmiany lub odstępstwa od normy. Powiększone węzły chłonne, zmiany w tarczycy, nerkach lub śledzionie były sygnałem dla rodziców, że warto wykonać specjalistyczne badania - mówi Joanna Kamińska naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM.

Z bezpłatnego USG skorzystają wszyscy zainteresowani rodzice mieszkający na terenie Sochaczewa, pod warunkiem, że wcześniej zapiszą swoje dziecko. Lekarze zastrzegają, że udział w badaniu bez rej-



Badanie jest bezbolesne i pokazuje stan narządów dziecka

stracji nie będzie możliwy, a kolejna okazja, dopiero za rok. Liczba miejsc jest ograniczona.

Ambulans Fundacji to unikatowa, mobilna stacja medyczna, składająca się z poczekalni – rejestracji oraz dwóch gabinetów lekarskich, wyposażonych w nowoczesny sprzęt ultrasonograficzny. Wzorem poprzedniego roku, by przyspieszyć pracę, na jego pokładzie w rejestracji pomagać będą członkowie Klubu Wolontariusza, działającego przy sochaczewskim MOPS.

Przypomnijmy, że gdy po raz pierwszy, w 2011 roku, ambulans przyjechał do naszego miasta, z profilaktycznych badań skorzystało 155 dzieci, rok później następnym 136 pacjentów, w 2013 kolejnych 158. W sumie w sześciu akcjach skontrolowano stan zdrowia ponad 1,1 tys. małych pacjentów.

Badania, podobnie jak w latach poprzednich, wykonywane będą bezpłatnie, a koszty z tym związane pokryje urząd miejski z funduszy przeznaczonych na profilaktykę prozdrowotną.

Aby skorzystać z wiedzy i porad doświadczonych radiologów należy zapisać dziecko, dzwoniąc pod numer urzędu miejskiego: tel. 46 862-22-35 wew. 440, w godzinach 8.00-16.00. Zapisy będą prowadzone 30 maja i 1 czerwca, a zdecyduje kolejność zgłoszeń.

Należy podać proponowaną godzinę badania, imię i nazwisko dziecka, pesel dziecka, imię i nazwisko rodzica wraz z numerem telefonu do kontaktu. Ambulans będzie czekał na małych pacjentów na placu Kościuszki 2, 3 i 4 czerwca, od 9.00 do 17.00.

Bezpłatna mammografia na Dzień Matki

Z okazji Dnia Matki sochaczewski ratusz zafunduje 100 paniom darmowe badania mammograficzne. Może z nich skorzystać każda sochaczewianka w wieku od 49 i po 70 roku życia. Mammobus przyjedzie do Sochaczewa 27 maja.

Specjalistyczny autobus stanie jak zawsze na pl. Kościuszki. Lekarze z firmy Medica będą przyjmowali pacjentki od 9.00 do 17.00. Zapisy chętnych prowadzone będą telefonicznie od 22 maja, w godz. 8.00-16.00, aż

do wyczerpania limitu 100 miejsc.

– Ponieważ akcję finansujemy z budżetu miasta, na badania zapiszemy jedynie mieszkanki Sochaczewa. Wizyta zajmuje kilkanaście minut, nie potrzebne jest skierowanie od lekarza rodzinnego.

Jak zawsze umawiamy panie na konkretne godziny, by nie czekały na swoją kolej kilkadziesiąt minut - informuje Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM.

Lekarze, na zlecenie Urzędu Miasta, zajmą się

zdrowiem pań spoza programu NFZ i to będzie już druga tego rodzaju akcja w 2017 roku. Poprzednia odbyła się w marcu, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Do mammobusu zgłosiło się wtedy 41 kobiet.

Na majową akcję zapisy przeprowadzi Wydział Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Należy zadzwonić do Urzędu Miasta (862-22-35) i wybrać wewnętrzny numer 440. Badania w 100 procentach finansuje samorząd miasta.

Z kolei 1 i 2 czerwca na mammografię zapraszamy panie w wieku 50-69 lat korzystające z programu profilaktycznego prowadzonego przez NFZ, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie wykonywały tego rodzaju badań. Zapisy już trwają pod dwoma numerami telefonów, stacjonarnym w Łodzi (42 254-64-10) i komórkowym (517-544-004). W czasie rejestracji należy podać swój numer telefonu oraz PESEL. (daw)



Już wiemy, że zorganizowaniem Sochaczewskiego Kina Plenerowego zajmie się firma Recon z Płocka, która złożyła najkorzystniejszą ofertę w przetargu na wykonanie tego zadania. W tym roku na seanse filmowe pod chmurką ratusz zaprosi mieszkańców aż pięć razy, przy czym cztery z nich odbędą się na plaży miejskiej, a dodatkowy na terenie parafii św. Brata Alberta.

Pierwszy seans odbędzie się 17 czerwca o 21.00 w parafii św. Brata Alberta. Kolejne pokazy zaplanowano na plaży miejskiej przy ul. Moniuszki: 6 i 20 lipca o godz. 21.30 oraz 3 i 17 sierpnia o 21.00. Na widzów będzie czekał ekran o powierzchni 20 m² i minimum 80 leżaków. Przed każdym seansem odbędą się konkursy i zabawy z nagrodami fundowanymi przez Urząd Miejski.

Pierwsi do kina pod chmurką pójdą mieszkańcy

Karwowa i Rozlazłowa. Obejrzą „Brata Naszego Boga” na podstawie dramatu Karola Wojtyły, film przedstawiający losy polskiego powstańca, malarza i zakonnika św. brata Alberta Chmielowskiego. Wiele czerwcowych dat wiąże się z parafią i jej patronem - 17 czerwca 1847 roku Adam Chmielowski przyjął chrzest, 14 czerwca 1999 roku, podczas mszy św. w Łowiczu, Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod budowę świątyni, 18 czerwca 2011 roku bp Andrzej Dziuba dokonał konsekracji kościoła, na 17 czerwca wyznaczono parafialny odpust.

Jeśli chodzi o pozostałe projekcje to wzorem ubiegłego roku na stronie kino.sochaczew.pl opublikowana zostanie lista rodzinnych filmów i spośród nich mieszkańcy wybiorą cztery najciekawsze. Zwycięzcy obrazy z największą liczbą głosów. Ich tytuły poznamy pod koniec czerwca. (daw)

Kolejne dofinansowanie na budowę kanalizacji

Ocena wniosku o dofinansowanie Projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew - etap II (cz. II) - trwała prawie rok.

efektu ekologicznego. W tym przypadku nie tylko dla sieci kanalizacyjnej, ale również dla sieci wodociągowej.

Dlatego już dziś spółka zaprasza mieszkańców, dla których ZWiK wykonał przyłącze do granicy nieruchomości, do wykonywania przyłączy na terenach prywatnych.

Przebieg przyłącza wodociągowego, kanalizacyjnego należy uzgodnić w Dziale Technicznym ZWiK-Sochaczew Sp. z o.o. (ul. Rozlazłowska 7, tel. 46 862-82-30 wew. 26, 34) i wykonać zgodnie z warunkami technicznymi wykonania i odbioru robót we własnym zakresie pod nadzorem ZWiK. Warunki techniczne otrzymają Państwo bezpłatnie. Po wykonaniu przyłączy następuje odbiór techniczny oraz podpisanie umowy na odprowadzanie ścieków. Oczywiście właściciel nieruchomości zobowiązany jest wykonać geodezyjną inwentaryzację powykonawczą wybudowanego przyłącza.

ZWiK Sochaczew

W ostatnich dniach ZWiK podpisał umowę o dofinansowanie na budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach Kraszewskiego, Langiewicza, Lechickiej i Kochanowskiego oraz budowę sieci wodociągowej w ulicach Kraszewskiego, Kochanowskiego i Lechickiej. W sumie wybudowany został kolektor kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami o łącznej długości 0,927 km oraz sieć wodociągowa o łącznej długości 0,588 km.

Zadanie zostało już wykonane, ale dopiero po pozytywnej ocenie wniosku została podpisana umowa o dofinansowanie. Środki poniesione na wykonanie tego projektu zostaną zrefundowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Oczywiście warunkiem dofinansowania jest uzyskanie



Mołdawia się szkoli

Sochaczew odwiedziło czternaście przedstawicieli organizacji pozarządowych z Mołdawii. Na naszym przykładzie chcieli poznać zasady współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi oraz przedsiębiorcami.

Mołdawianie przyjechali do Polski na zaproszenie Oddziału Mazowieckiego Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa. Byli wśród nich drobni, ale też wielcy gracze na mołdawskim rynku rolnym.

W czasie wizyty studyjnej (18.05) rozmawiano m.in. o wpływie środków unijnych na rozwój miasta, w tym przedsię-

biorczości. Jak mówił z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski, miejsce spotkania, czyli dawne kramnice, kilka lat temu poddano gruntownemu remontowi i rozbudowie. Dziś gmach służy czytelnikom, seniorom zrzeszonym w Uniwersytecie Trzeciego Wieku, kombatantom, artystom wystawiającym tu swoje prace, Izbie Gospodarczej, NGO. W dalszej części omówiono zasady współpracy ratusza z tzw. trzecim sektorem. Gościom przedstawiono także tereny inwestycyjne miasta, prezentując m.in. pola czerwonkowskie, które stanowią podstrefę Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. (daw)

Śpiewali o zdrowiu

Zdrowy styl życia, sport, ekologia - to główne tematy piosenek, które usłyszeliśmy w SKC w Boryszewie w czwartek 11 maja. Wtedy to uczniowie z całego powiatu uczestniczyli w powiatowym etapie Festiwalu Piosenki o Zdrowiu.

Impreza od lat organizowana jest przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Sochaczewie. Jej głównym założeniem jest motywowanie do pozytywnego myślenia, propagowanie zasad i idei dotyczących prawidłowych nawyków.

W tegorocznej edycji festiwalu wzięło udział pięć przedszkoli, siedem szkół podstawowych oraz gimnazja. Uczestników oceniali jury w składzie: Iwona Niemijska - Państwowa Szkoła Muzyczna I

i II stopnia w Sochaczewie, Artur Komorowski - dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury, Małgorzata Grabarek - pedagog z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego oraz Elżbieta Przytuła - PSSE.

W kategorii przedszkolna I miejsce zajęło Anglojęzyczne Niepubliczne Przedszkole „Leśne Skrzaty”, II miejsce przypadło Niepublicznemu Przedszkolu „Słoneczko”, a III miejsce: Niepublicznemu Przedszkolu „Akademia Smyka”. Wśród szkół podstawowych najlepsza była SP w Teresinie, druga - SP w Żukowie, a trzecia - SP w Kątach. W kategorii gimnazja pierwsze, drugie i trzecie miejsce zajęły odpowiednio reprezentanci Iłowa, Teresina i Młodzieszyna. (ap)



Komu najłatwiej o etat?

W jakim sektorze najłatwiej o pracę, a w jakim fachu będziemy odprawiani z kwitkiem - na te i wiele innych pytań odpowiada opracowanie przygotowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Co roku sochaczewski „pośrednik” publikuje „Monitoring zawodów nadwyżkowych i deficytowych”. Jest on dokładną analizą sytuacji na naszym rynku pracy. Ta jest z kolei najlepsza od lat. Liczba bezrobotnych w powiecie sochaczewskim sukcesywnie spada. Na koniec grudnia było ich niecałe 2,9 tysiąca, a na koniec kwietnia liczba ta zmniejszyła się o kolejne 200 osób. W ubiegłym roku ponad 42 proc. podmiotów gospodarczych działających w powiecie sochaczewskim zwiększyło zatrudnienie.

Choć znaleźć pracę jest o wiele łatwiej niż kilka lat temu, warto, by była ona jak najbardziej satysfakcjonująca i dobrze płatna. Przygotowane opracowanie może być również pewną wskazówką dla absolwentów oraz tych, którzy dopiero zastanawiają się nad tym, jaką ścieżkę zawodową chcą obrać. Analiza struktury bezrobotnych według grup zawodów wykazała, że najwięcej było wśród nich: sprzedawców i ekspedientów, magazynierów, ślusarzy oraz średniego personelu do spraw statystyki i dziedzin pokrewnych. Największy napływ osób bezrobotnych w 2016 roku miał miejsce właśnie w przypadku sprzedawców - zarejestrowało się ich prawie 260.



Kontakty poszukujących zatrudnienia i pracodawców ułatwiają targi pracy

Do zawodów deficytowych, tzn. takich, które wyróżniają się brakiem osób bezrobotnych, zaliczono pracowników wykonujących dorywcze prace proste, ankieterów, kreślarzy, instruktorów technologii informatycznych. W Sochaczewie brakuje też pracowników zajmujących się sprzątaniem oraz osób przygotowujących posiłki typu fast food, kierowców autobusów, pracowników call center, lekarzy specjalistów (ze specjalizacją II stopnia lub tytułem specjalisty), personelu z dziedziny prawa i pokrewnych, opiekunów dziecięcych, operatorów wózków jezdniowych, robotników pracujących przy przeładunku towarów, kierowców samochodów ciężarowych.

Do zawodów maksymalnie nadwyżkowych, czyli takich, dla których w 2016 roku nie zgłoszono żadnej oferty pracy, zaliczono: specjalistów do spraw społecznych, rolników, inżynierów chemików i pokrewnych, specjalistów do spraw rynków nieruchomości, kompozytorów, muzyków i śpiewaków. Ze znalezieniem pracy największe trudności mieli: ogrodnicy, technicy elektrycy, fryzjerzy, robotnicy, barmani, szwaczki, przedstawiciele handlowi, pracownicy administracyjni, stolarze meblowi, pakowacze i znakowacze.

W naszym powiecie w roku szkolnym 2015/2016, najliczniejszą grupę absolwentów stanowili byli

uczniowie liceum ogólnokształcącego (544 osoby). Liczba absolwentów zasadniczych szkół zawodowych wyniosła 90, z czego jedynie 12 osób zdało egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Liczba absolwentów do spraw technikum wyniosła z kolei 312 osób, z czego egzamin zdało 176. Porównując wskaźnik bezrobotnych wśród absolwentów według stanu na koniec grudnia 2015 roku i koniec maja 2016 roku, pracownicy PUP podkreślają jednak, że widoczny jest spadek liczby absolwentów wśród ogółu bezrobotnych. Grupa ta wcześniej miała często trudności ze znalezieniem pracy, głównie z uwagi na brak doświadczenia zawodowego.

Test sprawności młodych ratowników

Szybka i sprawna pierwsza pomoc przedmedyczna to bardzo przydatna umiejętność. W środę 17 maja w Szkole Podstawowej nr 3 w Sochaczewie odbyła się trzecia edycja Międzyszkolnego Turnieju Sprawności Ratowniczych. W rywalizacji tym razem nie liczyła się szybkość, lecz dokładność.

Zadania dla młodych zawodników przygotowały instruktorki ratownictwa w Szkole Podstawowej nr 3 - Krystyna Stańkowska i Zo-



fia Szydełko. Do konkursu stanęły trzy dziesięcioosobowe drużyny (SP 2, SP 3, SP 4) uczniów z Sochaczewa. Dzieci, które pod okiem opiekunów uczą się udziela-

nia pierwszej pomocy przedmedycznej mogły sprawdzić swą wiedzę i umiejętności w siedmiu konkurencjach, m.in. w resuscytacji krążeniowo-oddechowej, układa-

niu poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej czy też kolejności przekazywania informacji podczas rozmowy ze służbami ratunkowymi.

Zawodnicy nie mieli mierzonego czasu, turniej miał być zabawą i sprawdzianem swoich umiejętności. Nie było przegranych, wszyscy zajęli ex aequo pierwsze miejsce. Sędziami zawodów byli policjanci Wydziału Ruchu Drogowego oraz Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. (mf)

Harcerze spisali się na piątkę

Niedzielne popołudnie 14 maja należało do harcerzy, którzy obchodzili 80-lecie istnienia sochaczewskiego hufca. 450 młodych ludzi w mundurach oraz ich goście i sympatycy ZHP spotkali się na uroczystym apelu na placu Kościuszki, skąd udali się na wspólną mszę św. do pobliskiej świątyni, aby później przemaszerować w barwnym pochodzie do swojej siedziby przy ul. H. Sawickiej.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

O tym, jak wysoko ocenia się na jest działalność sochaczewskiego hufca, świadczy obecność najwyższych władz harcerskich, samorządowych oraz posła Macieja Małeckiego. Na uroczystość przybyli także dowódcy z jednostki wojskowej w Bielicach, komendanci policji, straży pożarnej, szefowie różnych instytucji, byli harcerze. Komendantowi Krzysztofowi Wasilewskiemu dużo czasu zajęło wymienienie z nazwiska wszystkich uczestników, tak wielu przyjaciół mają nasi harcerze.

Podczas apelu krótko przypomniał on ponad 80-letnią historię harcerstwa na ziemi sochaczewskiej oraz ludzi, dzięki którym w 1937 r. powstał nasz hufiec. Zapowiedział także, że rocznicowe obchody potrwać do listopada 2018 r., kiedy to rozpocznie się święto 100-lecia Związku Harcerstwa Polskiego i setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

O zasługach harcerzy, między innymi w kształtowaniu postaw młodych ludzi, wpajaniu wartości, które pozostają na całe życie, przypominał poseł Maciej Małecki, na ręce komendanta składając gratulacje i życzenia. „Druhny i druhowie, Polska was potrzebuje, potrzebuje was ziemia sochaczewska i nasi mieszkańcy. Dlatego proszę, kontynuujcie waszą służbę i kolejnym pokoleniom zuchów i harcerzy pozwólcie przeżyć ich przygodę życia” - mówił poseł Małecki, jednocześnie honorowy przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów.

Gratulacje w imieniu własnym oraz marszałka sejmiku mazowieckiego składał również radny wojewódzki Mirosław Adam

Orliński. Na ręce komendanta Wasilewskiego przekazał najwyższe wojewódzkie odznaczenie - medal Pro Mazovia.

Pochwał i życzeń nie szczędził naszym zuchom i harcerzom zastępca naczelnika ZHP, hm. Krzysztof Budzyński, mówiąc, że Sochaczew to prawdziwe harcerskie zagłębie, które ciągle podejmuje kolejne wyzwania. Które nie spoczywa na laurach.

Przy marszowych dźwiękach Harcerskiej Orkiestry Dętej z Uniejowa zebrani przeszli do św. Wawrzyńca na specjalną mszę, którą koncelebrowali m.in. naczelnik kapelan ZHP, ks. hm. Wojciech Jurkowski oraz ks. Maciej Mroczkowski, pierwszy kapelan sochaczewskiego hufca. „Próbuję sobie wyobrazić tę rzeszę ludzi w mundurach, którzy przez 80 lat tworzyli sochaczewskie harcerstwo. Ich wszystkich ogarniam dziś wdzięczną modlitwą. Tych, którzy odeszli i tych, których służba trwa. Bo harcerzem jest się zawsze, przez całe życie, a zakładając mundur, stajemy się jedną wielką rodziną” - mówił ks. Jurkowski.

Po Eucharystii pięćsetosobowy korowód z towarzyszeniem orkiestry i prowadzony przez harcmistrza Juliana Tasięckiego, przemaszerował ulicami Sochaczewa pod harcówkę, gdzie odbyła się dalsza część obchodów - odsłonięcie pamiątkowej tablicy ufundowanej na 80-lecie hufca. Zanim to jednak nastąpiło, głos zabrał burmistrz Piotr Osiecki, pełniący jednocześnie funkcję przewodniczącego komitetu organizacyjnego niedzielnych obchodów. W poruszającym wystąpieniu przypominał ojców założycieli sochaczewskiego harcerstwa - Ignacego Panfila, Stefana Kucińskiego, Władysława Dębskiego i tych wszystkich



Komendant K. Wasilewski



Hm. Julian Tasięcki wydaje komendę „do hymnu”



Brać harcerską i jej przyjaciół w wspólnym pochodzie



Harcerska Orkiestra Dęta z Uniejowa

młodych ludzi, dla których harcerstwo bardzo szybko stało się okrutną lekcją życia. „Wybuch wojny przekreślił ich plany, marzenia, naukę, ale oni, wierni harcerskiemu przyrzeczeniu, ruszali do walki. Mając w sercu rotę ślubowania: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu”, szli jak przysłowiowe kamienie rzucane na szaniec. Tym, którzy przetrwali ten straszny czas, też nie było łatwo. Po wojnie harcerstwo stało się zakazaną organizacją. Minęły całe lata, zanim się ona odrodziła, zanim harcerskie ideały znowu nabrały znaczenia. Strzeżcie ich” - mówił do młodzieży Piotr Osiecki.

80 lat temu

Hufiec Sochaczew został powołany rozkazem Naczelnika Harcerzy L 10/37 z 10 maja 1937 r. Jednak początki harcerstwa na ziemi sochaczewskiej przypadają na 1929 rok i ściśle wiążą się z osobą dh Ignacego Panfila, założyciela pierwszej sochaczewskiej drużyny harcerskiej. Nosił on imię Tadeusza Kościuszki, liczyła 26 osób, a jej drużynowym był właśnie Ignacy Panfil. Trzy lata później drużyna harcerska powstała także w Boryszewie, przyjmując imię Zawiszy Czarnego. Na jej czele stanął dh Stefan Kuciński. Trzecia drużyna, nazwana imieniem Józefa Poniatowskiego, została powołana w Młodzieszynie, a jej powstanie dało asumpt do utworzenia w Sochaczewie Hufca ZHP. Jego pierwszym komendantem został podharcmistrz Władysław Dębski. Warto dodać, że przed wojną oddzielnie działały hufiec męski i żeński. Do rozwoju „damskiego” harcerstwa w Sochaczewie waleń przyczyniła się Zofia Retelewska (później Dębska). Dh Tomasz Nowak w książce pt. „Harcerstwo na Ziemi Sochaczewskiej” pisze, że Zofia Retelewska, będąc harcerką w Łodzi, wraz ze swoją drużyną wzięła udział w spotkaniu z naczelnym skautem świata lordem Robertem Baden-Powellem. Odbyło się ono w 1933 r. w Gdyni. W 1938 r. druhna Zofia została komendantką żeńskiego hufca. Połączenie w jeden organizm nastąpiło dopiero po wojnie, która brutalnie przerwała rozwój harcerstwa w naszym regionie.

Odsłonięcie i poświęcenie tablicy ufundowanej przez przyjaciela sochaczewskiego hufca, Krzysztofa Osmolaka, było ostatnim elementem oficjalnych obchodów.

Krzysztof Wasilewski, wyraźnie wzruszony, dziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie święta, a do zuchów i harcerzy po-

wiedział: „Jestem z was dumny. Spisaliście się na piątkę. Teraz czeka na was grochówka i koncert zespołu „Wszyscy byliśmy harcerzami”.

Zapraszamy na finał

Wielkimi krokami zbliżamy się do zakończenia tegorocznej edycji Konkursu Młodych Dziennikarzy. Podsumowanie 21. KMD odbędzie się we wtorek 30 maja w kramnicach miejskich.



Rozpoczynamy o godz. 10.00 spotkaniem z Marcinem Malinowskim, byłym redaktorem naczelnym sochaczewskiego radia, przez kilkanaście lat związanym z Dziennikiem Gazetą Prawną, członkiem zarządu wydawnictwa Infor Biznes, autorem poradniczych programów radiowych i telewizyjnych produkowanych dla Polsatu i stacji TV4, wydawcą Rankingu Szpitali w dzienniku „Rzeczpospolita”. Marcin Malinowski przed laty współpracował także z „Ziemią Sochaczewską”, prowadził w niej kącik porad prawnych.

Zaplanowaliśmy również dyskusję o przyszłości gazetki szkolnych ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień takich jak: przyszłość gazetki w obliczu reformy edukacji oraz obecność gazetki w internecie.

Chcielibyśmy dowiedzieć się, czy w nowych realiach będą wydawane tytuły ukazujące się dotychczas w gimnazjach. Interesuje nas również to, czy i jak zmieni się formuła i treści gazetki wydawanych w szkołach podstawowych, do których uczęszczać będą dzieci w wieku od 6 do 15

lat. Czy redakcje będą starały się tak dostosować treści, by były one interesujące dla różnych kategorii wiekowych? Czy może dla najmłodszych odbiorców z klas I-III wydawane będą specjalne wkładki?

Naszym celem jest także dyskusja o zaletach i wadach internetowej prasy szkolnej. Czy gazetki są publikowane w formie wydań elektronicznych? Czy posiadają swoją stronę na facebooku lub innym portalu społecznościowym? Czy i w jaki sposób zamieszczane są w internecie artykuły publikowane w gazetkach? Czy któraś gazetka ogranicza się już tylko do wydania online lub czy któryś z tytułów rozważa takie rozwiązanie. Liczymy na cenną wymianę poglądów.

Na godz. 12 zaplanowaliśmy wręczenie nagród, dyplomów i Kolorowych Ołówków.

Liczymy na to, że każda z redakcji przywiezie ze sobą przynajmniej dwa egzemplarze wydawanego pisma, co ułatwi wymianę dziennikarskich doświadczeń.

Serdecznie zapraszamy.

Redakcja

Dwa wyróżnienia dla naszych skrzypaczek

Od 15 do 17 maja w Państwowej Szkole Muzycznej odbywał się XVII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy „Janko Muzykant”, w którym wystartowało 116 uczniów szkół muzycznych m.in. z Warszawy, Poznania, Kielc, Chorzowa, Krakowa, Łodzi, Sanoka, Łukowa, Radowa, Katowic, czy tak odległych miast jak Police i Zielona Góra. Sochaczewska szkoła wystawiła czteroosobową reprezentację. Zdaniem jury dwie nasze skrzypaczki za-



służyły na wyróżnienie: Wiktoria Roznowska (uczennica Patrycji Barwińskiej) i Nadia Czubacka (uczennica Marity Uhlig). Gratulujemy! (daw)

Parada i odznaczenia na Dzień Strażaka

Święto przedstawicieli zawodu, który od lat bije rekordy zaufania społecznego, obchodzone były, jak co roku, bardzo uroczysto. W sobotę 13 maja ulicami Sochaczewa przeszła strażacka parada, w kościele Matki Bożej Różańcowej przy parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie odprawiono mszę świętą.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Od godz. 14.00 na pl. Kościuszki trwał apel, w trakcie którego nagrodzono wyróżniających się strażaków, przyznano również awanse zawodowe i odznaczenia. Przybyłych gości powitał st. bryg. Piotr Piątkowski - Komendant Powiatowy PSP w Sochaczewie, przekazując przy tym wyrazy uznania dla sochaczewskich strażaków za zaangażowanie, jakim wykazują się podczas codziennej służby. W obchodach udział wzięło wielu samorządowców. Ratusz reprezentowali burmistrz Piotr Osiecki i przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek. Zarówno starosta Jolanta Gonta, jak i poseł Maciej Małecki podkreślali, że pracownicy Komendy Powiatowej, jak i członkowie licznych ochotniczych straży pożarnych, od lat cieszą się olbrzymim zaufaniem i dobrą opinią społeczną. W sytuacjach kryzysowych często to właśnie oni jako pierwsi znajdują się na miejscu zdarzenia.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było wręczenie odznaczeń resortowych, związkowych oraz awansów na wyższe stopnie służbowe. Odznaki za Długoletnią Służbę otrzymali: bryg. Wiesław Gorzki i st. ogn. Marek Owczarek. Srebrną Odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwożarowej” przyznano bryg. Tomaszowi Stasiakowi, a brązową mł. bryg. Maciejowi Bieńczykowi oraz st. ogn. Tomaszowi Figatowi. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa trafił do dh. Marka Ciurzyńskiego, srebrny do dh. Karola Kamińskiego oraz dh. Bogdana Wieczorka, brązowy do mł. insp. Marka Wójcika, nadkom. Pawła Dubieleckiego, dh. Piotra Kwiatkowskiego i dh. Andrzeja Nowackiego. Odznakę „Strażak Wzorowy” przyznano dh. Jarosławowi Królowi, dh. Krzysztofowi Stanisławskiemu oraz dh. Dariuszowi Tarczykowi, a od-



znakę „Zasłużony dla Związku Emerytów i Rencistów RP” st. kpt. w st. spocz. Henrykowi Kucharskiemu. Awanse zawodowe odebrali: Hubert Ofman (na stopień kapitana), Sylwester Płacheta (na stopień aspiranta sztabowego), Krzysztof Gajda (na stopień aspiranta), Waldemar Ślesieński (na stopień starszego ogniomistrza), Tomasz Drabiński (na stopień ogniomistrza), Rafał Felczak (na stopień ogniomistrza), Michał Krawczyk (na stopień ogniomistrza), Grzegorz Pietrzak (na stopień ogniomistrza), Michał Zydlewski (na stopień ogniomistrza), Paweł Orliński (na stopień młodszego ogniomistrza), Sylwester Jarczyński (na stopień starszego sekcijnego).

Wyróżniającym się w służbie strażakom burmistrz Piotr Osiecki przyznał dyplomy uznania i okolicznościowe upominki. Wyróżnienia otrzymali: bryg. Wiesław Gorzki, asp. sztab. Wojciech Miazek, asp.



sztab. Piotr Kuś, asp. sztab. Damian Zimochocki, asp. sztab. Marek Dobrowolski.

Uroczystość była również okazją do rozstrzygnięcia kolejnej edycji konkursu „Strażak Roku Powiatu Sochaczewskiego”, zorganizowanego wspólnie przez Starostwo Powiatowe, Komendę Powiatową PSP w oraz Oddział Powiatowy Związku OSP RP. Tytuł ten otrzymał ogn. Grzegorz Pietrzak, który w marcu tego roku, będąc poza służbą, udzielił pomocy osobom poszkodowanym w wypadku sa-

mochodowym. Z kolei tytuł „Honorowego Strażaka Roku 2017 Powiatu Sochaczewskiego” otrzymał dh Henryk Buraczyński - wieloletni strażak OSP Młodzieszyn, zasłużony w tworzeniu struktur ochrony przeciwpożarowej na terenie Gminy Młodzieszyn.

Obchody uświetnił koncert strażackiej orkiestry dętej reprezentującej OSP Wicie oraz pokaz strażackiego sprzętu - zarówno tego zabytkowego, jak i najnowocześniejszego wyposażenia naszej komendy.

Nieskończenie kreatywni

Po „furorze”, jaką w świecie przestępczym zrobiła tzw. „metoda na wnuczka”, pojawia się coraz więcej jej wariacji. Do wyłudzeń „na policjanta”, „na agenta CBA” dołączyły ostatnio: funkcjonująca w internecie „metoda na kolegę z facebooka”, oraz związana z motoryzacją „na mechanika”. Policja ostrzega, że grupy korzystające z takich „przekrętów” funkcjonują również na terenie Sochaczewa.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

6 maja do oddziału jednego z banków w Sochaczewie przyszła kobieta, która chciała wypłacić znaczną sumę pieniędzy. Na szczęście czujnością wykazała się pracownica banku, co pozwoliło zapobiec wyłudzeniu. Z rozmowy, którą podjęła z klientką wynikało, że ta otrzymała telefon o nieszczęściu w rodzinie i szybko potrzebuje gotówki, żeby pomóc. Kasjerka uspokoiła kobietę i podpowiedziała jej, że rozsądniej będzie, jeśli najpierw zweryfikuje sytuację. Okazało się, że klientka nieomal nie padła ofiarą „metody na wnuczka”.

W ten sposób niektóre osoby straciły nawet dziesiątki tysięcy złotych. Wydawałoby się, że metoda powinna przestępców zawieść przy zastosowaniu przez ofiarę choćby minimum ostrożności. Trzeba jednak pamiętać, że w takich kryzysowych sytuacjach ludzie często działają nieracjonalnie. A przestępcy są świetnymi aktorami. Mówią w pośpiechu, sugerują, że nie ma czasu do namysłu.

Zostań bohaterem, pomóż służbom specjalnym

W przypadku metody „na policjanta”, czy „na agenta CBA”, wystarczy podrobiona legitymacja służbowa i wiedza, gdzie mieszkają starsi ludzie. Dla uprawdopodobnienia historii przestępca utworzy w swoim telefonie kontakt o nazwie „997”, pod którym odbierze jego kolega i podając się za policjanta potwierdzi, że rzeczywiście doszło do opisanej sytuacji.

W praktyce wygląda to tak, że oszust zgłasza się do potencjalnej ofiary, odwołuje się do jej praworządności i opowiada o nagłej potrzebie zorganizowania kontrolowanej prowokacji z przekazaniem gotówki. Podsuwa swój telefon, na którym wyświetla się wszystkim znana kombinacja cyfr „997”. Kolega po-



Przestępcy, dla uwiarygodnienia swojej historii, podrabiają np. legitymacje policyjne

twierdza, że w wydziale coś nawaliło, komenda nie dysponuje akurat odpowiednimi środkami, a jacyś oszuści zaraz się wymkną, jeśli agenci specjalni nie udokumentują, że tamci wzięli pieniądze. Zaraz potem pada prośba o przekazanie jakiejś kwoty. Oczywiście za odpowiednim urzędowym pokwitowaniem, tylko do zakończenia działań operacyjnych.

Jeśli taki „przekręt” trafi na odpowiednio podatny grunt, wzbudzi w ofierze chęć wykazania się, a nawet przeżycia przygody, „jak na amerykańskich filmach”, straty znów mogą iść w dziesiątki tysięcy złotych.

Policja przypomina, że nigdy, w żadnych okolicznościach, funkcjonariusze publicznie nie zgłaszają się do osób prywatnych celem „pożyczenia” pieniędzy. Niezależnie, jak wiarygodnie wyglądałaby legitymacja służbowa osoby, która o taką przysługę prosi, możemy mieć pewność, że mamy do czynienia z oszustem i powinniśmy powiadomić policję.

Drobna kwota przez internet

Pan Adam otrzymał następującą wiadomość na popularnym portalu społecznościowym: „Stary, jestem akurat w DaGrasso i zapomniałem gotówki. Koniec miesiąca, więc na koncie lipa. Weź mi przelew 30 zł na uregulowanie tej

pizzy. Oddam Ci przy okazji.” Wiadomość nadana została z konta jego dobrego kolegi.

Pan Adam skłonny był wykonać przelew i poprosił o numer konta. W końcu 30 zł to nie majątek, a trzeba sobie pomagać. Podejrzeń nabrał dopiero, kiedy poprosił o numer konta, na które miałby przelać pieniądze, a w odpowiedzi dostał link do PayU z informacją, że tak będzie łatwiej. Tylko kliknie, kwota jest już ustawiona, nie musi niczego wypełniać. Tyle zachodu dla przelewu 30 zł zasugerowało, że coś jest nie w porządku. Pan Adam upierał się, że sam zrobi przelew na konto. Rozmowa w końcu się urwała. Jak się później okazało, facebookowe konto jego kolegi zostało skradzione.

W takich sytuacjach link prowadzi do strony ludzako podobnej do strony operatora płatności. Na tej fałszywej stronie logujemy się naszymi prawdziwymi danymi z banku, a te trafiają od razu do przestępcy. Strona wymaga nawet kodu weryfikacyjnego do transakcji. Problem w tym, że jednocześnie na nasze konto bankowe dostaje się przestępca, przelewa sobie wszystkie nasze środki, nie tylko drobną kwotę, a my na koniec sami autoryzujemy transakcję kodem.

Sytuacja jest o tyle trudna, że nie jesteśmy praktycznie w stanie odzyskać naszych pieniędzy. Bank najpewniej nie będzie chciał nam ich oddać,

bo przecież sami potwierdziliśmy przelew SMS-em. Warto więc najpierw zadzwonić do potrzebującego i upewnić się, że to naprawdę on kontaktuje się z nami internetowym komunikatorem.

Zaufaj mi, jestem mechanikiem

12 maja kobieta podjechała do jednego ze sklepów wielkopowierzchniowych na zakupy. Gdy wróciła do swojego, zostawionego na parkingu pojazdu, i chciała odjechać, okazało się, że auto jest niesprawne. Wtedy podszedł do niej mężczyzna i zaproponował pomoc. Jak twierdził, jest właśnie na zakupach ze swoim dziadkiem, mechanikiem. Kobieta przystała na propozycję. Starszy z mężczyzn podniósł maskę i zaczął wymieniać części. Po około 20 minutach okazało się, że samochód jest ponownie sprawny. Wtedy też usłyszała, że za naprawę auta jest winna mężczyznom 500 złotych. Od razu zaprotestowała, uważając, że jest to zbyt duża kwota. Mężczyźni jednak nie odpuszczali. Poinformowała ich więc, że nie ma przy sobie takiej gotówki i musi iść do bankomatu. Gdy tylko się oddaliła, zadzwoniła do męża oraz do komisariatu policji. Podejrzewając podstęp, kobieta wraz z mężem poprosiła ochronę sklepu, by pokazała nagranie monitoringu obejmującego miejsce zaparkowania auta. Wtedy też okazało się, że gdy poszła do sklepu, jeden z mężczyzn otworzył maskę w jej seicento i celowo je uszkodził.

Wobec nieskończonej kreatywności przestępców w wymyślaniu nowych sposobów wyłudzenia pieniędzy, rada jest tylko jedna. W każdej sytuacji, w której chodzi o przekazanie pieniędzy, musimy zachować spokój, zdrowy rozsądek i przede wszystkim upewnić się, czy sytuacja rzeczywiście jest tak dramatyczna, jak ktoś ją nam przedstawia.

Musieli użyć broni

Sochaczewska policja otrzymała 8 maja zgłoszenie o kradzieży fiata stilo, do której doszło na terenie powiatu łowickiego. Informacja o tym zdarzeniu wraz z opisem skradzionego samochodu trafiła do wszystkich patroli pełniących służbę.

Dzięki sprawnie koordynowanej akcji funkcjonariusze informowani byli na bieżąco o poczynaniach kierowcy skradzionego fiata. Okazało się, że pojazd prowadzony jest „w dziwny sposób”. Następnie pojawiła się wiadomość, że kieruje się w stronę Sochaczewa.

Tymczasem, zgodnie z opisem, stojącego na poboczu fiata, zauważyli funkcjonariusze wydziału kryminalnego. Kiedy podeszli do pojazdu, kierowca zorientował się, że ma do czynienia z policją i gwałtownie ruszył. Próbował przy tym potrać jednego z funkcjonariuszy.

Policjanci szybko wrócili do radiowozu i rozpoczęli pościg, a ich koledzy zorganizowali w tym czasie blokadę na trasie niebezpiecznego kierowcy. Kiedy ścigany do niej dotarł,

ponownie próbował potrać policjanta i uderzył w radiowóz. Wtedy funkcjonariusze oddali strzały ostrzegawcze, na które mężczyzna nie zareagował i próbował kontynuować jazdę. Strzały padły w kierunku opon fiata, co doprowadziło do jego unieruchomienia. Kierowca wciąż był bardzo agresywny i próbował się wyrwać. Po krótkiej szamotaninie został jednak obezwładniony przez policjantów.

- 21-latek, będący jak się okazało pod wpływem narkotyków, został zatrzymany w policyjnym areszcie - mówi Paweł Rynkiewicz z KPP w Sochaczewie. - Podejrzanemu przedstawiono zarzuty kradzieży pojazdu, spowodowania niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, prowadzenia pojazdu pod wpływem środka odurzającego. Grozi mu kara 5 lat więzienia.

Wewnętrzne postępowanie w KPP w Sochaczewie wykazało, że użycie broni przez funkcjonariuszy w tym przypadku było w pełni uzasadnione i zgodne z przepisami prawa. (seb)

Tysiąc litrów alkoholu i 160 000 papierosów

Funkcjonariusze do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją zabezpieczyli na terenie Sochaczewa 160 000 sztuk papierosów oraz tysiąc litrów alkoholu.

Policjanci 9 maja, na podstawie informacji zgromadzonych przez dzielnicowego na temat handlu nielegalnymi papierosami i alkoholem, weszli na teren jednej z sochaczewskich posesji. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, w garażu należącym do 42-letniej kobiety oraz 46-letniego mężczyzny znajdowały się wyroby tytoniowe i spirytusowe bez polskich znaków akcyzy skar-

bowej. Jednak skala znaleziska przerosła najśmielsze oczekiwania funkcjonariuszy.

- Nasi koledzy ujawnili i zabezpieczyli ponad 160 000 sztuk papierosów, prawie tysiąc litrów bezbarwnej cieczy o silnej woni alkoholu etylowego oraz liczone w setkach tysięcy podrobione etykiety pudełek i kartonów papierosów kilku światowych marek. - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie, Paweł Rynkiewicz. - Straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku VAT, akcyzy i cła szacuje się na kwotę 300 000 złotych. Sprawa jest rozwojowa, jesteśmy w trakcie ustalania dalszych szczegółów - dodaje. (seb)



Komendant to urodzony harcerz

Od ponad pięćdziesięciu lat nie zdejmuje harcerskiego munduru, a blisko 30 lat pełni funkcję komendanta Hufca ZHP Ziemi Sochaczewskiej. Mimo że Krzysztof Wasilewski zawodowo wykonywał wiele funkcji, najbardziej znany jest z działalności harcerskiej. Hufiec pod jego komendą liczy dokładnie 465 członków i właśnie świętuje 80 urodziny.

Jolanta Śmielak-Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Mieszkańcy Sochaczewa są tak przyzwyczajeni do obecności harcerzy, że nie wyobrażają sobie ważnych uroczystości państwowych czy religijnych bez ich udziału. Nie zastanawiają się, jak zapewniliby wakacyjny wypoczynek swoim pociechom, gdyby nie hufcowa akcja letnia. I wreszcie, nie muszą się martwić, kto, jeśli nie harcerze, zająłby się organizacją Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Młodzi ludzie w zielonych, szarych i granatowych mundurach towarzyszą nam na każdym kroku, a wszystkie ich działania, jak klamrą, spina komendant. Ale kiedy pytam go o receptę na frekwencyjny, wychowawczy i organizacyjny sukces, odpowiada, że bez pracy członków komendy, instruktorów, drużynowych, harcerzy i zuchów, nie byłoby hufca i jego osiągnięć, bo to jest praca zespołowa. Z kolei podwładni i współpracownicy Krzysztofa Wasilewskiego twierdzą, że talenty organizacyjne i charyzma ich komendanta to już połowa sukcesu.

Przyrzeczenie na cmentarzu

Pierwsze wspomnienia Krzysztofa Wasilewskiego z przynależności do harcerstwa sięgają 1959 r., kiedy został zuchem. Zadbala o to jego mama, w młodości harcerka. Dwa lata później złożył przyrzeczenie harcerskie.

- To był lipiec 1961 roku, zniszczony po bombardowaniu i nieodbudowany cmentarz w Aleksandrowie Kujawskim, który znajdował się na szlaku naszego obozu wędrownego. Przyrzeczenie harcerskie odbierał ode mnie pierwszy powojenny komendant sochaczewskiego hufca, Stanisław Adamiec, dla którego Aleksandrów był rodzinnym miastem. Pamiętam jak dziś ciemną noc i leje po bombach, a w nich fragmenty ludzkich kości - opowiada Krzysztof Wasilewski i

dodaje, że te dosyć makabryczne okoliczności były rodzajem próby harcerskiej, którą przeszedł pomyślnie.

Od tamtej pory do dziś nosi mundur. Zmieniały się tylko naszywki świadczące o dystynkcjach. Po złożeniu zobowiązania instruktorskiego w grudniu 1970 r. zdobywał kolejne stopnie instruktorskie. Stopień harcmistrza otrzymał w 1979. W latach 70. rozpoczął też pierwszą pracę w „osiemdziesiątce”, gdzie był m.in. komendantem szczepu ZHP.

Kogel-mogel w wiadrze

Mimo upływu lat, z ogromną sympatią wspominają Krzysztofa Wasilewskiego jego dawni uczniowie. Zgodnie twierdzą, że był niezwykle przyjacielski, miał ogromne poczucie humoru, które często pomagało w rozwiązywaniu szkolnych problemów.

- Dzisiaj o kimś takim jak Krzysztof Wasilewski powiedzielibyśmy „luzak”, ale w bardzo pozytywnym znaczeniu - wspomina Krzysztof Kuźmiński, który uczył się w Technikum Mechanicznym w latach 1984-89. - Był otwarty na młodych, zawsze miał dobry kontakt z uczniami, chętnie pomagał, no i „chciało mu się chcieć”. Niejeden nauczyciel zganiłby nas za głupie pomysły, a Krzysztof Wasilewski często je aprobował. Pamiętam zabawną historię, kiedy po jakimś biwaku zostało nam sporo jajek. Wpadliśmy na pomysł, aby zrobić z nich ogromny kogel-mogel, którym częstowaliśmy na przerwie uczniów - dodaje Krzysztof Kuźmiński, którego dwaj synowie też są harcerzami.

Późniejszy komendant hufca również z sentymentem wspomina tamte czasy i ludzi. Harcówkę, którą młodzież robiła od podstaw, uroczystości przygotowywane w szkole, niezapomniane obozy, podczas których wyobrażenia podsuwała wręcz kabaretowe pomysły. Bez namysłu wymienia ówczesnych drużynowych „Siódem-



ki” i „Trzynastki”: Jacka Kisiołka i Grześka Adamiaka.

- Pamiętam taki wyjazd z młodzieżą, na którym miał nas odwiedzić ktoś ważny. Trzeba było na szybko przygotować tak zwany program artystyczny. Najłatwiej zrobić to na

Przyrzeczenie harcerskie odbierał ode mnie pierwszy powojenny komendant sochaczewskiego hufca, Stanisław Adamiec. Pamiętam jak dziś ciemną noc i leje po bombach, a w nich fragmenty ludzkich kości - opowiada Krzysztof Wasilewski i dodaje, że te dosyć makabryczne okoliczności były rodzajem próby harcerskiej.

bazie piosenek harcerskich, do których przydałby się podkład muzyczny. Mieliliśmy ze sobą akordeon i trąbkę i od tego zaczęliśmy. Jakież było moje zdziwienie, kiedy na ostatniej próbie okazało się, że młodzi skompletowali cały zespół. W jego skład weszły takie instrumen-

ty jak: obudowa od monitora, łyżka nalewajka, znaleziona gdzieś w piwnicy tara, szklane butelki, blaszana miednica i parę innych rzeczy. A co najciekawsze, gdyby ktoś nie widział, a jedynie słuchał koncertu, nie domyśliłby się, że brzmienie zespołu tworzyło takie instrumentarium - ze śmiechem opowiada Krzysztof Wasilewski.

Lepsze czasy dla harcerstwa

Branie życia na wesoło było swego rodzaju antidotum na smutną rzeczywistość PRL-u, w którym ZHP przeżywało poważny kryzys, a w latach 1950-56 zakazano nawet jego działalności. Mimo to harcerze robili swoje. Zmiany, podobnie jak w wielu innych dziedzinach, przyniósł 1989 r.

Był to także ważny rok dla Krzysztofa Wasilewskiego, który został szefem sochaczewskich harcerzy. Rozpoczęła się mozolna praca społeczna, która efekty przyniosła dopiero po latach.

- Z różnych przyczyn odeszła wtedy część kadry instruktorskiej, ale wielką pomoc

otrzymałem m.in. od niezjącego już hm. Wiktora Łasicy, hm. Alicji Budnik oraz hm. Juliana Tasięckiego, który do tej pory aktywnie wspiera wszystkie harcerskie działania. W tym czasie do hufca należało nie więcej niż 100 harcerzy, teraz nasz stan posiadania to trzy gromady zuchowe, krąg starszyny oraz 15 drużyn harcerskich, starszoharcerskich, wędrowniczych i wielopoziomowych (to znaczy takich od najmłodszego do najstarszego - red.), działających na terenie powiatu. Wszystkie można było zobaczyć podczas naszej uroczystości 14 maja. Łącznie 465 osób. W tym miejscu należą się podziękowania dla kadry harcerskiej, ale i dla rodziców, którzy licznie przybyli na nasze święto - mówi Krzysztof Wasilewski.

Z kolei harcmistrz Krystyna Stańkowska przekonuje, że harcerstwo w Sochaczewie nie miało się tak dobrze, gdyby nie osoba komendanta.

- Druha Krzysztofa znam od bardzo wielu lat i uważam, że on się urodził harcerzem. Rzadko spotyka się ludzi z tak wielką cierpliwością, spokojem,

tak zaangażowanych w działalność na rzecz harcerstwa, a więc dzieci i młodzieży. Kto w tych czasach, kończąc pracę zawodową (Krzysztof Wasilewski od 2000 r. jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy - red.) idzie do drugiej i to społecznej. Ale druh Krzysztof nie umie patrzeć na zegarek. Dobrze, że dzień i noc mają inny kolor, bo obawiam się, że w wielu przypadkach nie wiedziałby, że dzień się właśnie skończył. Taka postawa udziela się innym, w myśl powiedzenia „z kim przystajesz, takim się stajesz”.

I Orkiestra, i Monte Cassino

Nie da się wymienić wszystkich przedsięwzięć i akcji realizowanych przez harcerzy. Ale o niektórych trzeba choć wspomnieć.

Niemal od samego początku sochaczewski hufiec gra w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, a efekty zbiórek są takie, że nasz sztab co roku otrzymuje do licytacji złote serduszko, o co bezskutecznie zabiegają miasta dużo większe od naszego. Od 25 lat jesteśmy w grupie liderów, a hufiec może się pochwalić trzema medalami: na 15-, 20- i 25-lecie WOŚP.

„Ratujemy i uczymy ratować” to kolejna inicjatywa fundacji WOŚP, w której uczestniczymy od samego początku. W Sochaczewie prowadzony był nawet program pilotażowy akcji, do którego zgłosiły się wszystkie szkoły z powiatu oraz z gminy Kampinos. Akcja dzisiaj jest powszechnie znana, a polega na szkoleniu najmłodszych uczniów w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Szczególnie w tę akcję zaangażowała się hm. Krystyna Stańkowska, będąca jednocześnie nauczycielką w SP3. Dzięki łączeniu tych dwóch funkcji, wychowała ona całe roczniki zuchów.

Sochaczewscy harcerze uczestniczą w ważnych obchodach rocznicowych i wydawnictwach patriotycznych. Wie-

lokrotnie odwiedzali Monte Cassino i inne miejsca rozsiarne po całej Europie, w których znajdują się mogiły polskich żołnierzy. Byli na Cmentarzu Orłąt Lwowskich. Wraz z komendantem Wasilewskim 10 kwietnia 2010 r. czekali w Kątyniu na Lecha Kaczyńskiego i Ryszarda Kaczorowskiego, nie wiedząc jeszcze, że samolot prezydencki rozbił się na lotnisku w Smoleńsku.

Rzadko spotyka się ludzi z tak wielką cierpliwością, spokojem, tak zaangażowanych w działalność na rzecz harcerstwa, a więc dzieci i młodzieży. Kto w tych czasach, kończąc pracę zawodową, idzie do drugiej i to społecznej? Ale druh Krzysztof nie umie patrzeć na zegarek - mówi hm. Krystyna Stańkowska.

Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie i harcmistrz Rzeczypospolitej, jest szczególnie bliski naszym harcerzom. To oni, wspólnie z sochaczewskim muzeum, wystąpili o nadanie mu tytułu Honorowego Obywatela Miasta. To nasi harcerze zdecydowali o postawieniu obok harcówki pomnika Prezydenta Kaczorowskiego i to oni gościli jego żonę na uroczystościach odsłonięcia pomnika.

- Uczestniczyliśmy we wszystkich papieskich pielgrzymkach, za każdym razem pełniąc funkcje medyczne, porządkowe, organizacyjne - dodaje Krzysztof Wasilewski. - Harcerze z Sochaczewa mają świetną renomę jeśli chodzi o obsługę tego typu wydarzeń.

Stworzony do harcerstwa

Nie do przecenienia są akcje letnie i zimowe organizowane przez hufiec, przy czym nie zamyka się on tylko na harcerzy. Od 1976 r. w Łące na Kaszubach wakacje spędzało kilka pokoleń sochaczewian, a od trzydziestu lat istnieje tam wybudowana przez harcerzy stacja.

Agata Kalińska, która swoją przygodę harcerską rozpoczynała w latach 70., wspomina Krzysztofa Wasilewskiego z pozycji zucha, harcerza, a później instruktora, oraz z obecnej perspek-

tywy - naczelnika Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM.

- Mój pierwszy kontakt z druhem Krzysztofem, to czas przyrzeczenia harcerskiego, które przygotowywał dla uczniów Szkoły Podstawowej w Chodakowie. Już wtedy wydawał mi się charakterystyczną osobą, pełną pomysłów, serdeczną. Te wyobrażenia w pełni potwierdziły się, kiedy jako nauczycielka SP4 sama organizowałam gromadę zuchową. I później, kiedy jako instruktor jeździłam na obozy do Łąki i zimowiska do Krakowa. Wtedy wydawało mi się nieprawdopodobne, żeby jedna osoba potrafiła wykonywać tyle zadań co Krzysztof. Był zaopatrzeniowcem, organizatorem życia obozowego, najlepszym doradcą i kadry, i uczestników. Przez tyle lat nigdy nie widziałam, aby w kontaktach z ludźmi wykazał jakiegokolwiek zniecierpliwienie, niezadowolenie. On miał zawsze i dla każdego czas i dobre słowo. Wydaje mi się, że urodził się z takim darem, bo tego się nie da wypracować. A do tego jakby był stworzony do harcerstwa. Uosabia wszystkie harcerskie ideały, które przysporzyły mu potężne grono znajomych i przyjaciół. Czuję się zaszczycona tym, że łączy mnie z Krzysztofem wieloletnia znajomość - mówi nam Agata Kalińska. - Teraz, kiedy kieruję wydziałem organizującym różne wydarzenia kulturalne, patriotyczne, sportowe, ze wszystkimi partnerami życzyłabym sobie takiej współpracy jak z harcerzami. To jest pełen profesjonalizm. Kiedy Krzysztof przychodzi z jakąś propozycją, to ma ją opracowaną w najdrobniejszych szczegółach, a miasto, włączając się finansowo lub organizacyjnie, ma pewność, że będzie to udane przedsięwzięcie.

O tym, że ratusz wysoko ocenia postawę i działalność Krzysztofa Wasilewskiego świadczy fakt, że burmistrz Piotr Osiecki oraz przewodniczący rady Sylwester Kaczmarek wystąpili z wnioskiem o nadanie mu tytułu Honorowego Obywatela Miasta. Decyzję w tej sprawie mają podjąć radni na najbliższej sesji 25 maja.

Do konkursu przystąpiło 49 uczniów z SP2, SP3, SP4 i SP7 w Sochaczewie oraz SP w Wyczółkach, SP w Żukowie i SP w Gawłowie. Uroczystego otwarcia zmagania z ortografią dokonał dyrektor szkoły Krzysztof Werłaty. Uczestnicy pisali tekst zatytułowany „Nasze zainteresowania”. Jak się okazało byli świetnie przygotowani i zadanie nie

Kawałek Azerbejdżanu w Sochaczewie

Na początku roku Ambasador Republiki Azerbejdżanu w Polsce, Hasan Hasanov zaproponował władzom naszego miasta wspólne uczczenie, żyjącego w XIX wieku, polskiego pianisty i kompozytora Antoniego Kątskiego. 26 maja w SCK w Chodakowie odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca jego zasługi dla polskiej i azerskiej kultury.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Pod koniec stycznia w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyło się spotkanie władz miasta z ambasadorem Hasanem Hasanovem i I Sekretarzem Ambasady Emilem Agaahmadovem. W rozmowach wzięli udział minister Maciej Małecki, burmistrz Piotr Osiecki, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska oraz dyrektorzy muzeum, Paweł Różdżewski i Sochaczewskiego Centrum Kultury, Artur Komorowski.

Jak podkreślał Hasan Hasanov, jest wielu Polaków, którzy brali udział w rozwoju nauki, edukacji, budowie miast, przemysłu i państwowości Azerbejdżanu, dlatego od 2012 roku ambasada prowadzi projekt poświęcony wybitnym



Azerom i Polakom, którzy wnieśli swój wkład w szeroko rozumiany rozwój stosunków pomiędzy naszymi krajami. Tablice i obeliski stanęły m.in. w Olsztynie, Białymstoku, Poznaniu i Warszawie. Ambasador Hasanov przypomniał, że An-

toni Kątski zasłużył się kulturze Azerbejdżanu m.in. przekładając XIX-wieczne utwory muzyczne z lokalnego zapisu notacji muzycznej na zapis międzynarodowy. I właśnie w Sochaczewie, obok którego leży Żelazowa Wola, ambasador chciałby

uczcić polskiego, nieco zapomnianego kompozytora.

W piątek 26 maja o godz. 17.00 w holu chodakowskiej filii Sochaczewskiego Centrum Kultury uroczystość odsłonięcia zostanie tablica poświęcona Antoniemu Kątskiemu. Organizatorami wydarzenia są, oprócz ambasady Azerbejdżanu, burmistrz Piotr Osiecki oraz poseł Maciej Małecki. Odsłonięciu towarzyszyć będzie wystawa oraz koncert w wykonaniu orkiestry Camerata Mazovia. Muzycy zaprezentują się w przekrojowym repertuarze łączącym muzykę polską i azerbejdżańską. Z kolei na wystawie przygotowanej przez Przemko Stachowskiego zobaczyć będzie można wycinek bogatej kultury Azerbejdżanu, w tym oryginalne stroje ludowe, dzieła sztuki i tematyczne fotografie. Na ekspozycji znajdzie się również miejsce dla pamiątek po samym kompozytorze. Impreza ma charakter otwarty, wstęp na nią jest wolny.

Uczniowie zmierzili się z ortografią

W piątkowe popołudnie, 12 maja w sochaczewskiej SP3 już po raz dziewiętnasty dzieci z klas drugich i trzecich szkół podstawowych z terenu miasta i powiatu zmierzili się w konkursie ortograficznym „Małe Dyktando”. Zmagania swoim patronatem objął burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki.

Do konkursu przystąpiło 49 uczniów z SP2, SP3, SP4 i SP7 w Sochaczewie oraz SP w Wyczółkach, SP w Żukowie i SP w Gawłowie. Uroczystego otwarcia zmagania z ortografią dokonał dyrektor szkoły Krzysztof Werłaty.

Uczestnicy pisali tekst zatytułowany „Nasze zainteresowania”. Jak się okazało byli świetnie przygotowani i zadanie nie



I miejsce: Wiktor Solski SP3, Filip Twardowski SP4, Aleksandra Jażdżyk SP3, Lena Chlebowska SP4, Aleksandra Gajzler SP4, Kinga Szafaryn SP Gawłów

II miejsce: Amelia Jarota SP3, Jakub Józwick SP4, Nina Zarzycka SP7, Mikołaj Błaszczak SP7, Konrad Kaliński SP7, Katarzyna Szczepanik SP2

III miejsce: Lena Duda SP2, Adam Rychlicki SP3,

Adam Ziętek SP Żuków, Bartłomiej Orzechowski SP Wyczółki, Maciej Wasilewski SP4, Michalina Olszewska SP Żuków

Ponadto komisja konkursowa przyznała trzy **dotatkowe nagrody książkowe** dla uczennic z klas drugich, które osiągnęły najlepsze wyniki. Są to: Karina Wolińska SP Żuków, Zuzanna Terenowicz SP Wyczółki, Maja Jaworska SP4. (seb)



„Niereformowalni” zagrają dla Alicji

„Niereformowalni i już...” powstał dokładnie pięć lat temu, są grupą młodych ludzi z pasją i chęcią niesienia pomocy. Potrafią wykorzystać swoją popularność, dając charytatywne przedstawienia. Tym razem również celem będzie zebranie pieniędzy na leczenie chorej na raka Alicji Młynarczyk.

Ta młoda mieszkanka Sochaczewa jest chora na rzadki i wyjątkowo bolesny typ nowotworu zakończeń nerwowych MPNST.

„Niereformowalni i już...” mają na swoim koncie kilka hitów scenicznych, do których scenariusze są ich wspólnym dziełem. Pieczę nad wszystkim

trzymają Beata Oziemblewska, nauczycielka, koleżanka z pracy i reżyserka przedstawień. Każdy ich spektakl przyciąga tłumy, a na sali przez cały czas słychać salwy śmiechu.

Teraz powracają z przedstawieniem „KopCiuch”. To humorystyczna historia mężczyzny zdominowanego przez żonę, którego los odmienia się całkowicie za sprawą bardzo tajemniczej wróżki. Chwile spędzone z młodymi aktorami dadzą państwu dużo relaksu i pozytywnej energii.

Zapraszamy 4 czerwca o godzinie 17.00 do SCK przy ul. Zeromskiego 8. Wstęp minimum 10 zł przy wejściu na spektakl. Jak zwykle, liczymy na państwa.

Organizatorzy

Franciszkańska 3 w Kozłowie Biskupim

Franciszkańska 3 to krakowski adres, pod którym podczas swoich wizyt w Polsce Jan Paweł II spotykał się z młodzieżą. Właśnie te spotkania i związane z nimi przeżycia były osi 11. już Koncertu Papieskiego w Kozłowie Biskupim. Odbył się on w piątek 19 maja.

Oprócz wspomnień była oczywiście muzyka. Tym razem na scenie zobaczyliśmy scholę młodzieżową z parafii w Kozłowie Biskupim oraz poznański Zespół 33, który gościł w Kozłowie już po raz drugi i tak samo jak trzy lata temu zachwylił publiczność. Było wspólne śpiewanie, momenty zadumy i czystej radości. Wokalistka zapraszała też do wspólnych występów dzieci ze scholi, a na zakończenie wszyscy - publiczność i wykonawcy - zaśpiewali „Barkę”.

Szczególnym elementem koncertu była piaskowa animacja opowiadająca o życiu papieża Polaka. Rozstrzygnięto też konkurs plastyczny dla uczniów z Nowej Suchy na prace o tematyce związanej z tytułem koncertu. A po nim, jak zawsze, były papieskie kremówki dla wszystkich.

Majowe koncerty w Kozłowie odbywają się z okazji kolejnych urodzin papieża-Polaka, które przypadają dokładnie 18 maja. Ich pomysłodawcą, były proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, ks. dr



Janusz Włodarczyk, mówił zawsze, że to żywy pomnik, jaki co roku wspólnota parafialna buduje polskiemu świętemu. Koncerty od pierwszej edycji cieszą się ogromną frekwencją. Uczestniczą w nich nie tylko mieszkańcy Kozłowa, ale także wielu przyjezdnych fanów tego wydarzenia. Silnie reprezentowany jest również Sochaczew, m.in. przez władze samorządowe.

Organizatorów koncertu, jak co roku, wspiera wiele osób i instytucji. W tym roku po raz pierwszy patronat nad imprezą objął biskup łowicki Andrzej Franciszek Dziuba, który uczestniczył w koncercie z wyraźną przyjemnością. Dziękował artystom i organizatorom za taką formę modlitwy. Wsparcia, jak zawsze, udzieliły władze gminy Nowa Sucha, miasta Sochaczew i powiatu sochaczewskiego oraz poseł Maciej Małecki i inni sponsorzy. Gospodarzem był obecny proboszcz kozłowskiej parafii, ks. Jacek Grzywacz.

IG, sos

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI ZAPRASZA NA:

1 CZERWCA GODZ. 15:00 - 18:00

DZIEŃ DZIECKA

INTEGRACYJNY OGRÓD ZABAW I SPORTU AL. 600-LECIA

ATRAKCJE:

GRY, ZABAWY, KONKURSY Z NAGRODAMI

PROGRAM ARTYSTYCZNY - WUJCIA WARIATUŃCIA

TEATRZYK DLA DZIECI

KĄCIK BALONOWY

WYSTAWA STANISŁAWA WERLE - SAFARI

DYSKOTEKA POD CHMURKĄ

BEZPŁATNE

WESOŁE MIASTECZKO



Przez dwa dni akordeon w roli głównej

Tegoroczny VI Festiwal Muzyki Akordeonowej „Harmonia Espressiva” im. prof. Jerzego Jurka potrwa dwa dni. Sochaczewska szkoła muzyczna spodziewa się około 80 uczestników. Jednym z elementów festiwalu będzie koncert grupy Atom Accordion Quintet organizowany w ramach cyklu Sochaczewskich Spotkań z Chopinem.

Jak informuje dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Anna Wróblewska, w festiwalu wezmą udział uczniowie państwowych i

ogólnokształcących szkół muzycznych z całego kraju, soliści - instrumentalisci oraz zespoły kameralne. Uczestnicy podzieleni zostaną na kilka kategorii i grup wiekowych, a oceniać ich będzie jury złożone z wykładowców, nauczycieli klas akordeonu szkół oraz uczelni muzycznych. Sekretarzem jury będzie żona patrona festiwalu, Danuta Kaniewska-Jurek.

Tegoroczny VI Festiwal odbędzie się w dniach 24-25 maja. Pierwszy dzień przesłuchań zakończy koncert organizowany w ramach Sochaczewskich Spotkań z

Chopinem. O 19.00 w sali balowej hotelu Chopin Spa & Wellness wystąpi grupa Atom Accordion Quintet.

AAQ to jeden z najwybitniejszych polskich akordeonistów Rafał Grząka i uznana formacja Atom String Quartet w składzie: Dawid Lubowicz - skrzypce, Mateusz Smoczyński - skrzypce, Michał Zaboriski - altówka oraz Krzysztof Lenczowski - wiolonczela. W ubiegłym roku na ich zamówienie powstały cztery suites polskiej muzyki ludowej,

jazzowej i współczesnej. Znalazły się one na wydanej jesienią 2016 roku płycie zatytułowanej Atom Accordion Quintet. Jak mówią jej twórcy, ideą albumu była chęć udowodnienia szerszej publiczności, że muzyka współcześnie komponowana może być przyjemna i zrozumiała nie tylko dla prawdziwych melomanów. Bez wątpliwości ich krążek to udany mariaż kwartetu smyczkowego z akordeonem. Jak bardzo udany, przekonamy się 24 maja podczas koncertu w hotelu Chopin Spa & Wellness. (dw)

Jedyna taka noc w roku

Tysiące mieszkańców naszego miasta oraz turystów odwiedziło dwie sochaczewskie placówki podczas Nocy Muzeów, która odbyła się w sobotę 20 maja. Czekano na nich wiele specjalnie przygotowanych na to wydarzenie atrakcji.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Noc Muzeów to ogólnopolska akcja, która z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Główną ideą jest bezpłatny wstęp do placówek muzealnych, a te wręcz przeciwnie – w przygotowaniu atrakcyjnej oferty na tę jedyną noc w roku. W Sochaczewie, od godziny 18.00 do północy w swoje progi zapraszały Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz Stacja Muzeum.

Historia i dużo więcej

Program Nocy Muzeów rozpoczął się od premiery publikacji autorstwa Jakuba Wojewody i Mateusza Samborskiego „Sochaczew historia miasta”. Czterdziestostronicową mini-książkę można nabyć w muzeum w cenie 10 zł. Zawiera ona dzieje naszego miasta „w pigułce”, od prehistorii do czasów współczesnych.

W tym roku do organizacji wydarzeń w muzeum przy placu Kościuszki aktywnie przyłączyło się Sochaczewskie Centrum Kultury. Odbyło się m.in. otwarcie wystawy Grupy Artystycznej „Jutrzenka” kierowanej przez Przemka Stachowskiego, połączone z warsztatami plastycznymi dla dzieci. Po zmroku odbył się również artystyczny performance „Makro Dźwięki”, przygotowany przez Pracownię Eksperymentów Audiowizualnych prowadzoną przez Gamida Ibadullayeva.

Zgłodniali wiedzy historycznej mogli wziąć udział w serii wykładów i prezentacji, które kolejno poprowadzili: Radosław Jaroński i Tomasz Mazurkiewicz „Sochaczew w wojennym obiektywie 1939-1945”; Mariusz Sam-

borski „Statut Sochaczewski 1377 r. Siemowita III Starszego”; Agnieszka Sławińska „Więźniarki polityczne z Bojanowa”; członkowie Stowarzyszenia Muzealna Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. II/18 pp „Maciek Gubar - wspomnienie o przyjacielu”.

Dodatkowo zwiedzający mogli obejrzeć historyczne mundury prezentowane przez rekonstruktorów. Najmłodszy, wraz z rodzicami, bawili się z kolei w szukanie samolotów. Było ich do znalezienia siedem, a ukryte zostały na wystawie stałej w muzeum. Jednak największą atrakcją dla dzieci i młodzieży było mini zoo. W skansenie muzeum sokolnik z Belchatowa opowiadał o ptakach drapieżnych. Były z nim sowy, puchacze, orły i inne wielkie ptaki. Każdy zainteresowany mógł potrzymać wybranego przez siebie skrzydlatego drapieżnika na specjalnej rękawicy.

Nocny pociąg

Zdecydowanie największą atrakcją imprezy były nocne kursy pociągiem Retro. Zabytkowy skład pojechał dwukrotnie do stacji na ul. Warszawskiej i z powrotem, z wagonami wypełnionymi do ostatnich miejsc. Jeszcze przed zmrokiem na terenie skansenu prowadzona była gra terenowa, w której można było wygrać upominki przygotowane przez muzeum kolejki wąskotorowej.

W Centrum Edukacyjno-Turystycznym odbyła się projekcja filmu „Droga na zachód” z 1961 roku, w reżyserii Bohdana Poręby. A po zmroku można było upiec sobie kiełbaskę na ognisku. Swoistym zwieńczeniem Nocy Muzeów w wąskotorówce był industrialny pokaz połączony z fireshow w wykonaniu grupy bębniarskiej L'ombelico del Mondo.



Czterdziesty rajd

W piątek 19 maja po raz czterdziesty wyruszył Ogólnopolski Harcerski Rajd Wisła organizowany przez Chorągiew Mazowiecką ZHP w Płocku. Przez Sochaczew przebiegała jedna z ośmiu tras - „Ciuchcią do Wisły”.

2017 rok jest Rokiem Wisły. Dlatego każda z tras związana jest z którymś dopływem najdłuższej polskiej rzeki. Szlak związany z Bzurą przygotowali harcerze z sochaczewskiego hufca ZHP. Patronat nad tą trasą objął burmistrz Piotr Osiecki. Wyruszyło na nią 100 osób, w tym 40 harcerzy z hufca przy ul. Hanki Sawickiej. Oprócz tego uczestniczyły drużyny m.in. z Radomia, Żuromina, Przasnysza, Białobrzegów, Płocka.

Przed południem, w piątek 19 maja, harcerze pojechali kolejką wąskotorową do Tułowic. Następnie pomaszewowali przez Puszcę Kampinoską do Szkoły Podstawowej w Śladowie. Po noclegu drużyny wyruszyły w sobotę rano do Łącka. Stamtąd udali się przez las do stacji Chorągwi Mazowieckiej w Gorzewie. Na szlaku napotykały przeszkody. Każda z prób była punktowana. Startujące drużyny w ten sposób rywalizowały ze sobą. Dla urozmaicenia sochaczewskiej trasy po dwie osoby z każdej grupy popłynęły także kajakami do Witkowic, w ramach dodatkowego punktowanego zadania. Rajd zakończył się w niedzielę połową mszą świętą i uroczystym apelem, który odbył się w Gorzewie. (mf)

MOTOSERCE

28 MAJA 2017

KONGRESS POLSKA

Pomagamy:

Zespołowi Szkół Specjalnych w Erminowie

SOCHACZEW

STACJA MUZEUM

MUZEUM KOLEI WĄSKOTOROWEJ

START 10:00 - ZAKOŃCZENIE 17:00

12:00 Bieg Wąskim Torom

14:00 Przejazd kolejką wąskotorową (wplaty zostaną przekazane na rzecz dzieci ze szkoły w Erminowie) w wyjazdzie zespołu L'ombelico del Mondo na platformie Justości za kolejką

14:30 Pokaz ratownictwa miedzynarodowego

Liczne liczydła i konkursy

Pokazy motocykli i pojazdów zabytkowych

Pokazy sztuk walki

Stoiska gastronomiczne

Kącik zabaw dla dzieci

KONCERTY: L'ombelico del Mondo - HLA

PATRONAT: @sochaczew

PATRONAT MEDIALNY: Ziemia, Echo Poręby, Sochaczew.pl, radio1 Sochaczew

WSPIERAJĄ NAS: CARBO, Bakoma, STACHOWSKI, etc.



MOSiR dla mam

W sobotę 20 maja Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował imprezę rodzinną, w której tym razem w roli głównej wystąpiły mamy.

W hali sportowej przy ul. Kusińskiego odbył się festyn rodzinny z okazji Dnia Matki. Gdy mamy odpoczywały przy kawie i ciastku, pracownicy MOSiR przygotowali dla najmłodszych mnóstwo atrakcji. Dzieci robiły bukiety dla mam, było malowanie buziek, puszczanie wielkich

baniek mydlanych i wiele innych zabaw. Furorę zrobiły m.in. zajęcia fitness na trampolinach.

Imprezę wspierał Klub Wolontariusza przy sochaczewskim MOPS. O poczęstunek zadbała pizzeria Atmosfera, cukiernia Sowa i Tęczowy Ogród. Zainteresowani mogli zasięgnąć porad dietetyka czy, dzięki uprzejmości sklepu ortopedycznemu „Gaiczek”, przeprowadzić bezpłatne badanie stóp na specjalnym urządzeniu - podoskopie.

Dzień Dziecka u Chopina

Narodowy Instytut Fryderyka Chopina zaprasza na VIII Dzień Dziecka w Żelazowej Woli, który odbędzie się w niedzielę 4 czerwca w godzinach 10.00 - 17.00. Tegoroczna edycja nosi tytuł „Jakież kwiaty, jakie wianki...”

W tym szczególnym dniu Park w Żelazowej Woli zamieni się w ogromny ogród artystyczny dla dzieci. Przez cały dzień na specjalnie przygotowanych stanowiskach odbywać się będą:

* recitale fortepianowe

- * warsztaty taneczno-umykalniające
 - * warsztaty muzyczne
 - * wicie wianków
 - * szycie i drukowanie kompozycji kwiatowych
 - * składanie origami
 - * warsztaty architektoniczne
 - * czytanie baśni
 - * orkiestra orffowska
 - * gra terenowa
 - * zajęcia gordonowskie
 - * spotkanie z architektami krajoznanymi
 - * sadzonkowanie
 - * projekcje filmowe
- Dla osób przybywających z dziećmi wstęp wolny.



Food trucki i festiwal piwa

Kilkudziesięciu sprzedawców jedzenia oraz trzy browary kraftowe. Ich specjałów mogli spróbować odwiedzający 2. Sochaczewski Festiwal Streetfoodu, który odbył się w weekend 19-21 maja na terenie MOSiR przy ul. Warszawskiej.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Ubiegłoroczny zlot food trucków na placu Kościuszki spotkał się z ogromnym zainteresowaniem. W tym roku jego formuła została rozszerzona. Pod namiotem MOSiR serwowane było pyszne piwo z lokalnych browarów. Swoje stoiska mieli tam Browar Koreb, Browar Rebelia oraz Browar Socho.

Impreza odbywała się pod patronatem burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego. W sobotnie popołudnie imprezę odwiedził jego zastępca Dariusz Dobrowolski. Został on zaproszony do degustacji piwa. Chwalił jego smak oraz gratulował pracownikom browaru pasji włożonej w przygotowanie trunku. Napoje Browaru Socho najwyraźniej przypadły też do gustu odwiedzającym festiwal. Przez trzy dni wypili ponad 1200 litrów piwa lokalnego producenta.

Browar Socho, oprócz zaplanowanej premiery piwa „Awangarda Sochaczewa”, uwarzył też kolejną nowość o nazwie „Namiętny Witek”.

Spędź noc w bibliotece

„Noc bibliotek” to propozycja nie tylko dla najmłodszych miłośników czytelnictwa, ale dla wszystkich osób, które chcą spędzić czas w sposób twórczy i niebanalny. To już trzecie wydanie ogólnopolskiej akcji, która z powodzeniem gościć będzie znowu w Sochaczewie.

„Noc Bibliotek” to ogólnopolski projekt, który w niekonwencjonalny sposób promuje czytanie i biblioteki jako najbardziej otwarte i dostępne instytucje kultury z ofertą dla osób w każdym wieku, z których zasobów warto korzystać. Biblioteki publiczne, szkolne i inne łączą siły i czekają na czytelników z mnóstwem atrakcji - niecodziennych spotkań z literaturą



Wybór potraw był ogromny



Od lewej: z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski, właściciel Browaru Socho Karol Słoma i organizator festiwalu Marcin Ostrowski

- Jest to piwo pszeniczne, fermentowane na belgijskich drożdżach, z dodatkiem świeżej mięty i skórek pomarańczy. „Namiętny Witek” jest lekkim piwem

idealnym na nadchodzące lato. Zawiera ok. 4 procent alkoholu, ekstrakt (słodycz) 12 b/g, czyli ma niewielką goryczkę, która bardziej pochodzi od skórek pomarań-

czy niż z samego chmielu - opowiadał o piwie właściciel Browaru Socho, Karol Słoma.

Ile jedzenia zjedli odwiedzający? To już trudniej policzyć. Mieli do wyboru szeroką ofertę dań, nie tylko dla „mięsożerców”, ale również dla wegetarian. Stało kilkanaście busów oraz namiotów z jedzeniem, m.in.: Zwija, Pikap, Hembshop, Globburger, Po nitce, Zapiekanki, Jadłobus, Dobra szama, Wypas popas, Berliner. Obfite burgery z najwyższej jakości wołowiny, makarony, węgierskie langosze, podplomyki alzackie, hot dogi, frytki belgijskie, półmetrowe zapiekanki i wiele innych przysmaków kuszących zapachami przechodzących obok stadionu. Jeśli komuś było mało, to mógł sobie jeszcze zafundować deser w postaci lodów własnej roboty lub mini-donutów. Największy ruch był popołudniami i wieczorami. Do niektórych busów z jedzeniem ustawiały się długie kolejki jeszcze przed 22.00, a więc tuż przed planowaną godziną zamknięcia stoisk.

i jej gwiazdami. Sochaczewska biblioteka publiczna zaprasza wszystkich chętnych w sobotę 3 czerwca na pierwsze piętro kramnic oraz do filii w Chodakowie. Start już o godz. 17.00.

W pierwszej edycji „Nocy Bibliotek” wzięło udział ponad 600 bibliotek, a w ubiegłorocznej już ponad 1000. W tym dniu biblioteki w całej Polsce odwiedziło kilkadzie-

siąt tysięcy ludzi. Więcej informacji na temat tego przedsięwzięcia znaleźć można na stronie internetowej www.nocbibliotek.org.

opr. (ap)

Oddział dla dzieci nr 1 ul. 1 Maja 21

godz. 17.00 Rozpoczęcie imprezy

godz. 17.30 Teatr Moralitet w sztuce pt. „Wielkie Hece w Bibliotece”

godz. 18.00 Spotkanie autorskie ze Sławomirem Koprem, autorem m.in. takich książek jak: „Sławne Pary PRL”, „Żony Bogów” (sala konferencyjna, II piętro)

godz. 18.15 Zabawa interaktywna z aktorami

godz. 18.35 Wybuchowe Spotkanie z Juniorem Odkrywcą. W programie m.in. eksperymenty i doświadczenia, opowieści dlaczego warto być odkrywcą, popularyzacja i prezentacja książek

Oddział dla dzieci nr 2 - ul. Chopina 160 Chodaków

godz. 17.00 „Basia w bibliotece” - warsztaty plastyczno-techniczne

godz. 18.00 „Tajemnice biblioteki”, czyli Lassie i Maja jako detektywi w bibliotece - warsztaty detektywistyczne

na temat „czym są doświadczenia i jak je przeprowadzać”

godz. 19.30 Czas na wieczorny makijaż Słodki poczęstunek

godz. 20.25 Spotkanie z bohaterami książek „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai” . Ułożenie własnej historii detektywistycznej

godz. 21.10 Wykreślanki dla spozstrzegawczych. Sudoku dla wytrwałych

godz. 22.00 Zakończenie imprezy

godz. 19.00 Czytam sobie, bo czytanie porusza - warsztaty literackie

godz. 20.00 Zakończenie „Nocy w Bibliotece” - karaoke, fotobudka, poczęstunek

Pół wieku z „osiemdziesiątką”

O życiowych pasjach, latach spędzonych w szkole i zmieniającym się Sochaczewie, z wieloletnim dyrektorem „osiemdziesiątki”, **Stanisławem Kwiatkowskim**, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska.

W Sochaczewie mówi się, że jest Pan mistrzem nalewek.

Naprawdę?

Czy ma Pan jakąś tajemną recepturę?

Powiem tak, przed laty, kiedy pierwszy raz próbowałem zrobić nalewkę, ściśle trzymałem się przepisu. W kolejnym sezonie stosowałem go już tylko w 50 procentach. W następnym w 30 procentach, a teraz są to rzeczywiście moje własne receptury.

Z czego robi się najlepsze nalewki?

To rzecz gustu. Ja robię ze wszystkiego, co rośnie na mojej działce. Z derenia, pigwy, czarnego bzu, nawet z czerwonej mirabelki. Każda z roślin ma swoje właściwości lecznicze i smakowe. Ważne, by dodawać jak najmniej cukru i wydobywać naturalne walory produktów. A potem, kiedy coś nam doskwiera, wystarczy sięgnąć po właściwą karafkę.

Jak długo zajmuje się Pan tym hobby?

Od 2002 roku, a więc od czasu, kiedy przeszedłem na emeryturę.

To był sposób na wypełnienie czasu?

Po części tak. Jak się pracowało tyle lat co ja i miało na głowie całą szkołę, to trudno nagle zamienić to wszystko na ciepłe kapcie i nicnierobienie.

Zwłaszcza, jak się ma tyle energii co Pan.

Dlatego nadal pracuję. Oczywiście nie w pełnym wymiarze. Mam w szkole kilka godzin z podstaw elektrotechniki.

Oczywiście w „osiemdziesiątce”?

Oczywiście.

Oprócz dyrektorowania zawsze Pan uczył przedmiotów zawodowych?

Tak, bo z wykształcenia jestem inżynierem elektrykiem. Przez całe lata uczyłem młodzież o urządzeniach elektrycznych, maszynach, aparatach, lub właśnie podstaw elektroniki, elektrotechniki.

To proszę powiedzieć, jak inżynier trafił do szkoły?

To długa historia. Po skończeniu studiów w 1967 r. zacząłem w Fabryce Kabli w Ożarowie, gdzie wkrótce zostałem kierownikiem oddziału. Później zatrudniłem się w biurze projektowym w Warszawie, a następnie w Cegielni w Plecewicach. Jednocześnie od 1966 r. miałem godziny w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących, która wtedy mieściła się w Szkole Podstawowej nr 4, a następnie w SP 1. Szkolnictwo zawodowe miało wtedy ogromne wzięcie, bo w Sochaczewie nie było żadnej szkoły budowlanej. Powstał za to Zakład Doskonalenia Zawodowego, w którym kształciliśmy murarzy, malarzy, elektryków, betoniarzy, zbrojarzy, palaczy kotłowni. Kiedy w 1975 r., po zmianie województw, szkoła zawodowa wróciła do „osiemdziesiątki”, uznałem, że czas się rozejrzeć za nową pracą, bo nigdy nie planowałem zostać nauczycielem. W zakładach w Boryszewie zwolniło się akurat stanowisko głównego energetyka i chciałem się tam zatrudnić.

Ale nie udało się.

Zatrzymano mnie w szkole, tłumacząc, że jestem zatrudniony na etacie i będę mógł odejść dopiero po zakończeniu roku szkolnego. A pod koniec roku zaproponowano mi stanowisko zastępcy dyrektora. Słowo „zaproponowano” jest sporo na wyrost, bo tak naprawdę, w tamtym czasie władzy, choćby oświatowej, się nie odmawiało.



Stanisław Kwiatkowski: Sochaczew to moje miejsce

No i został Pan na całe lata.

14 lat byłem wicedyrektorem, 12 lat - dyrektorem. Musiałem tylko skończyć przygotowanie pedagogiczne. Doliczając do tego wcześniejsze lata, kiedy pracowałem jako nauczyciel, z „osiemdziesiątką” jestem związany od pół wieku.

Czy to były dobre czasy dla oświaty?

Tak prawdę mówiąc, to nie ma dobrych czasów w nauczaniu. Albo zmienia się charakter szkoły, albo program, albo jedno i drugie. I ciągle mamy do czynienia z eksperymentami na żywym organizmie, bo przecież uczniowie i nauczyciele to nie przedmioty, które można przestawiać z miejsca na miejsce. Rolą dyrektora jest taka organizacja pracy, aby jak najmniej odczuli oni kolejne „reformy”.

Jak liczną szkołą Pan zarządzał?

Kiedy zaczynałem jako wicedyrektor, liczyła ona ok. 1200 uczniów, w latach 80. było ich już 1800. Około 60 oddziałów, każdy średnio po 30 osób.

Zarządzanie takim kółsem wymaga świetnej organizacji.

To nie jest trudne, jeśli się wszystko poukłada na swoim miejscu.

Ale jak przygotować plan lekcji dla tylu klas?

Robiłem to sam, a później z obecną panią dyrektorką Julią Jakubowską. Ona również jest inżynierem, więc rozumieliśmy się bez słów. Rozkładaliśmy te wielkie płachty papieru, nanosiliśmy dane, a później wystarczyło sprawdzić wzdłuż i wszerz, czy się wszystko zgadza, i gotowe.

Skąd w tamtych czasach takie zainteresowanie szkolnictwem zawodowym?

Bo jeszcze wtedy funkcjonowały zakłady produkcyjne, a szkoła pomagała znaleźć pracę. Najpierw w okolicznych zakładach umieszczaliśmy uczniów na praktyki. Wyglądało to tak, że pisałem pisma, dzwoniłem, czasem uciekałem się do znajomości. Dzięki temu nasi uczniowie byli wszędzie: w Zatrze w Teresinie i

w Karwowie, w Lokomotywni Sochaczew, w zakładach w Boryszewie, w Energomontażu. A wielu z nich, jak poszło na praktykę, później dostawało pracę.

Byli też tacy, którzy wyjeżdżali na Śląsk.

Rzeczywiście tak było, a to za sprawą klasy górniczej, jaką zorganizowaliśmy na prośbę kopalni „Pstrowski”. Tam już nie było chętnych, a u nas byli. Kopalnia płaciła za wszystko w okresie nauki, a później gwarantowała pracę i mieszkanie. Tak było również z zawodami kolejowymi. Można więc śmiało powiedzieć, że już wtedy kształciliśmy zgodnie z potrzebami rynku pracy.

A jak Pan zapamiętał Sochaczew z tamtych lat?

Jak myślę o naszym mieście i o tym, co w nim zrobiono, to powraca w pamięci taki obrazek: droga do stacji PKP, którą przecinał rów wypełniony wodą i gdzieś tam małe chałupki. Teraz biegnie tam ulica Piłsudskiego i wszystko zmieniło się nie do poznania. Cały Sochaczew się

zmienił. Może dla młodych ludzi, którzy nie pamiętają, jak tu było kiedyś, te zmiany nie są takie ogromne. Dla mojego pokolenia to niesamowity skok cywilizacyjny. Myślę, że jak obecne władze miasta uporają się ze sprawą mostów, Sochaczew będzie bardziej przejezdny i jeszcze bardziej przyjazny.

Zaczelśmy tę rozmowę od pasji „nalewkowej” ale warto wspomnieć o innym hobby. Dokumentuje Pan kolejne dekady życia w Sochaczewie, będąc aktywnym kolekcjonerem. To próba ocalenia tego co dawne, czy raczej porównania, jak zmieniło się nasze miasto.

Myślę, że to przede wszystkim sentyment do miejsca, w którym żyję. Nawet kiedy Sochaczew był zaniedbany, był moim rodzinnym miastem. Tutaj mój tata wybudował dom, przez lata był uznanym szewcem, tu się ożeniłem i tutaj urodziły się moje dzieci. To jest moje miejsce. Oczywiście cieszy mnie każda zmiana na lepsze, ale myślę, że warto także pamiętać o przeszłości.

Dlatego kolekcjonuje Pan również obrazy, numizmaty i inne pamiątki?

Ta pasja towarzyszy mi od młodości, ale nie zawsze był czas i warunki, aby ją rozwijać. Teraz mogę sobie na nią pozwolić.

Wracając jeszcze na chwilę do „80”, obchodzi ona w tym roku jubileusz 90-lecia. Czy wybiera się Pan na uroczystości 3 czerwca?

Oczywiście. 90 lat istnienia szkoły, do której chodził mój ojciec, moi wujkowie, moja żona, a później nasze dzieci, zobowiązuje, a poza tym jestem w komitecie organizacyjnym obchodów. Zachęcam także innych, którzy się jeszcze nie zdecydowali, i mam nadzieję na piękne spotkania po latach.

Taniec daje luksus bycia sobą

Dlaczego warto tańczyć? Czy odejście z Abstraktu to koniec, czy początek drogi artystycznej? - o to i wiele innych spraw zapytaliśmy byłą tancerkę, a obecnie trenerkę najstarszego sochaczewskiego zespołu tanecznego **Monikę Osiecką-Jaworską**. Swoimi refleksjami podzielili się też z nami byli tancerze grupy. W tym roku Abstrakt kończy 25 lat.

Najpierw Astry, potem Abstrakt – skąd wzięła się wasza nazwa?

Faktycznie nasz zespół na początku nazywał się Astry. Ta nazwa nie utrzymała się jednak długo, bo uznano, że nie oddaje charakteru naszej działalności. Dlaczego Abstrakt? Na pewno nie od znaczenia tego słowa, którym określa się streszczenia książek, a od abstrakcji. Nasza działalność jest właśnie taka. Realizujemy najróżniejsze projekty, czasem trochę oderwane od rzeczywistości.

Specjalizujecie się w tańcu nowoczesnym. Sochaczewianie kojarzą was głównie z disco.

W naszej działalności postawiliśmy na freestyle, jazz i modern, show dance teatr tańca oraz disco, ale rzeczywiście jesteśmy kojarzeni głównie z tym ostatnim stylem. To właśnie disco prezentujemy najczęściej podczas Dni Sochaczewa i innych okazji. Powód jest prozaiczny – inne nasze gatunki wymagają „udziału podłogi”, są tańczone na bosy i zawierają elementy tańca wykonywane w parterze. Na placu Kościuszki czy na rozstawianej, przenośnej scenie nie ma możliwości, żeby zatańczyć jazz czy modern, nie robiąc sobie krzywdy. Jest to po prostu technicznie niemożliwe.

Konsekwentnie opieracie się np. modzie na tańczenie hip-hopu czy innych gatunków tańca ulicznego.

Style, w których się poruszamy, wymagają dobrze opanowanej techniki. Mimo że jesteśmy ruchem amatorskim, staramy się wykonywać swoją pracę najbardziej profesjonalnie jak tylko się da. Chciałabym, żeby nasze dzieciaki były tak przygotowane, że niezależnie, czy będą tańczyć zawodowo czy hobbystycznie, potrafiły odnaleźć się w każdym



A tak swoją przygodę z „Abstraktem” wspominają absolwenci:

Milena Jędrzejewska:

Z zespołem jestem związana od 16 lat. Na początku jako tancerka, a od 4 lat głównie jako instruktor akrobatyki. Moje największe osiągnięcie? Jestem uczestniczką i medalistką mistrzostw Polski i świata. Szczególnym sentymentem darzę tytuł Mistrza Świata w duecie z siostrą, który udało nam się obronić 2 lata z rzędu. Moje najlepsze wspomnienie? Wyjazd na World Dance Week w Mikołajkach w 2008 r.,

Zuzanna Cieślak:

Ile lat spędziłam z zespołem? Nawet nie wiem, bo to był po prostu nieodłączny element mojego życia. Teraz nadal spotykamy się na treningach, choć niestety już nie tak często jak dawniej. Korzyści z bycia w Abstrakcie są ogromne. Zyskać można pasję na lata, rozwijać się artystycznie i sportowo, cieszyć zdrowiem i

Agata Koźbiał:

Na nabór do Abstraktu zostałam zaprowadzona, mimo że nie bardzo tego chciałam, ale do dziś jestem za to wdzięczna. Tym sposobem od 15 lat jestem związana z zespołem. Mówiąc o najlepszych wspomnieniach, od razu przychodzi mi na myśl wszystkie wyjazdy z moją grupą na zawody i obozy. Tak naprawdę jednak najlepsze,

Tomasz Oziemblewski:

Na pierwsze zajęcia zaprowadziła mnie mama. Początkowo nie byłem do nich przekonany, gdyż w grupie było bardzo mało chłopaków. Zajęcia jednak szybko mi się spodobały i uczyłem się jednocześnie na treningi piłkarskie i taneczne.

Doskonale pamiętam swój pierwszy konkurs. Byłem bardzo zaskoczony, gdy przechodziłem jego kolejne etapy, by ostatecznie w nim zwyciężyć. Dzięki tej wygranej moc-

Agnieszka Pakalska:

W Abstrakcie spędziłam 8 lat. Przede wszystkim zespół to moi przyjaciele, niemalże rodzina. Pozwolił mi poczuć się częścią grupy i nauczył brać za tę grupę odpowiedzialność. Bezustannie pobudzał moją kreatywność, wzmocnił pewność siebie, pomógł przezwyciężyć nieśmiałość. Sam taniec, a już na pewno wyniki w konkursach, były dla nas,

gdzie w ciągu godziny musieliśmy się stawić na miejsce zbiórki, bo okazało się, że jeszcze tego samego dnia mieliśmy występ. Mimo nerwów, malowania się w busie, zdobyliśmy pierwsze miejsce! Abstrakt zaraził mnie aktywnością fizyczną do tego stopnia, że swoją dalszą naukę związałam z AWF-em i doskonaleniem się w zakresie gimnastyki i akrobatyki sportowej.

dobrą kondycją. Do tego niezapomniane przeżycia, mnóstwo radości i sukcesów! Skąd zainteresowanie tańcem? Pamiętam, że moi rodzice starali się znaleźć dla mnie zajęcia pozalekcyjne i, ponieważ zawsze ciągnęło mnie w stronę tańca, a moje koleżanki już były w Abstrakcie, wybór był dość naturalny.

co mnie spotkało, to ludzie, którzy tworzyli tę grupę, przyjaciele i trenerzy. Wspólne zdobywanie tytułów na mistrzostwach, turniejach, a potem przeżywanie tego co się wydarzyło - to naprawdę cudowne uczucie. Jestem bardzo szczęśliwa, że mogłam i dalej mogę być częścią tego zespołu. To w nim narodziła się moja pasja do tańca.

no uwierzyłem w siebie i zacząłem jeszcze ciężiej pracować. Największe sukcesy odnosiłem pomiędzy 15 a 18 rokiem życia, zgromadziłem wiele medali oraz pucharów, które do dnia dzisiejszego trzymam w domu. Miło jest czasami wyciągnąć je i powspominać. Ostatnio pokazywałem swoje zdobycze mojej chrześniaczce, która uczęszcza do najmłodszej grupy zespołu Abstrakt.

mam wrażenie, drugo- lub nawet trzeciorzędne. Dla mnie zawody lub występ to był po prostu dzień, lub nawet cały weekend w gronie przyjaciół. Nie pamiętam zajmowanych w konkursach miejsc i pewnie nigdy już nie zrobię szpagatu, ale utrzymuję przyjaźnię z 20-letnim już stażem i uważam, że to jest naprawdę coś.

stylu. Członkowie Abstraktu, mając wypracowane odpowiednie podstawy, są w stanie zatańczyć wszystko, włączając w to tzw. formy uliczne. Pokazują to zresztą ci, którzy brali udział w najróżniejszych warsztatach i nie mieli problemów z przyswojeniem nowości. A style, które tańczymy, wyglądają moim zdaniem bardziej estetycznie i scenicznie.

Dlaczego w ogóle warto tańczyć?

To pasja, w której można wyrażać siebie. Nie każdy musi jeździć na zawody i zdobywać medale. Można skupić się po prostu na emocjach. Kiedyś usłyszałam takie zdanie, że „taniec daje luksus bycia sobą”. Nie zawsze możemy sobie na to pozwolić w codziennym życiu, za to zamykając się w sali tanecznej możemy zachowywać się w naturalny, niewymuszony sposób. Niewątpliwie takim bardziej przyjemnym atutem tej formy ruchu jest piękna sylwetka, co jest nie bez znaczenia głównie dla dziewczyn. Trenowanie tańca angażuje wiele mięśni, nabiera się smukłości, gracji i wdzięku. Taniec daje też pewność siebie. Wielu naszych tancerzy, gdy zaczynało występy na scenie, było bardzo nieśmiały. Teraz są otwarci, dobrze radzą sobie ze stresem, potrafią pokazać swoje atuty i nie boją się publicznych występów. Potrafią też komunikować się w grupie, współpracować.

Można też śmiało powiedzieć, że bycie członkiem Abstraktu ma walor towarzyski.

Oczywiście, że tak. W zespole nawiązują się przyjaźnie, często na całe życie, powstają grupy koleżeńskie. Nasi tancerze przecież nie tylko razem trenują, ale też wyjeżdżają na zawody i obozy taneczne. Łączy ich



wspólna pasja. To wszystko buduje silne więzi.

Dla niektórych tancerzy Abstrakt stanowi tylko wstęp do dalszego rozwoju artystycznego.

Faktycznie, kontynuują oni działalność artystyczną na różnych polach. Katarzyna Małolepsza jest aktorką, Agata Koźbiał skończyła wydział choreografii na Łódzkiej Akademii Muzycznej, Bartosz Bogdan dostał się na wydział aktorski w Krakowie, Katarzyna Marcinkowska studiowała choreografię w Holandii, Katarzyna Regulska zajmuje się teatrem tańca, Milena Jędrzejewska studiuje na AWF, gdzie zajmowała się tańcem ludowym. Wymieniłam tylko nazwiska z kilku ostatnich lat, ale takich osób jest dużo, dużo więcej. Tym bardziej, że część z nich, choć zawodowo zajmuje się czymś zupełnie innym, to po godzinach nadal interesuje się tańcem i nie chce z niego zrezygnować. Z częścią absolwentek tworzymy też teatry tańca.

Ta forma jest chyba unikatem na naszym terenie, nikt oprócz was się tym nie zajmuje.

Teatr tańca jest dość trudny w realizacji. Jedynymi formami ekspresji są w nim muzyka i ruch, którym trzeba opowiedzieć historię. Po każdym przedstawieniu docierają do nas bardzo emocjonalne reakcje publiczności. W teatrze tańca każdy widz interpretuje sobie to co ogląda na scenie na własny sposób i dla każdej osoby ta sama choreografia może mieć inną symbolikę.

Zarówno w „Czerech porach roku”, „Ciuciubabce” i „Marionetkach” staramy się mówić o rzeczach ważnych i poruszać życiowe problemy. Ostatni spektakl - „Cztery pory roku” graliśmy wspólnie z Orkiestrą Kameralną „Camerata Mazovia” i jesteśmy bardzo zadowoleni z tej współpracy. Planujemy już kolejne wydarzenia, ale na razie nie chcę zdradzać szczegółów.

Zbliżają się obchody waszego 25-lecia. Z czego jesteście dumnie najbardziej?

Chyba najbardziej właśnie z tego, że udało nam się utrzymać i działać przez ćwierć wieku. Dumą napawa nas też to, że cały czas chętnie na nasze zajęcia przychodzą dzieci i młodzież, jesteśmy rozpoznawalni w środowisku tanecznym, cały czas nie tylko utrzymujemy poziom, ale go podnosimy. Nie chcę w tym miejscu wymieniać kolejnych tytułów mistrzowskich, czy udziałów w kadrze Polski, bo nie to dla nas jest najważniejsze. Myślę, że i dla mnie i dla innych trenerek liczy się to, że z zajęć na zajęcia obserwujemy jak nasi podopieczni się rozwijają. Przy okazji zachęcam byłych członków Abstraktu do kontaktowania się ze mną. Pod koniec roku, najprawdopodobniej w październiku lub listopadzie, planujemy zorganizowanie uroczystości z okazji naszego ćwierćwiecza. Zbieramy pomysły, koncepcje i chcemy, by miała ona jak najbardziej ciekawą formułę.

Rozmawiała
Agnieszka Poryszewska

Cudze chwalicie, swego nie znacie...

Pod takim hasłem odbywał się powiatowy konkurs „Wydajemy własną książkę”, organizowany przez Bibliotekę Pedagogiczną w Sochaczewie. Podsumowanie 13. edycji konkursu miało miejsce 10 maja w Urzędzie Miejskim i było głównym elementem obchodów Tygodnia Bibliotek.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Własne książki zgłosiło do konkursu 23 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego. Obok ciekawych treści zawierają one autorskie ilustracje, obwołane zachęcające do lektury. Niektóre mają charakter komiksów, inne zostały napisane wierszem. Stosownie do tematu konkursu, w atrakcyjny sposób pokazują miejsca, ludzi, wydarzenia z naszego miasta i regionu.

- Każda z wyróżnionych prac jest wyjątkowa, podkreśla walory danego miejsca, bogactwem treści zachęca do poznania lub odwiedzenia go. Jakże pasują tu wciąż aktualne słowa polskiego bajkopisarza i pedagoga żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku, Stanisława Jachowicza: „Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie” - mówiła do zebranych kierownik sochaczewskiej Biblioteki Pedagogicznej, Elżbieta Szczypińska.

O wartości nadesłanych prac świadczy ilość przyznanych nagród i wyróżnień. Otrzymało je 13 autorów. Głównym sponsorem konkursu jest od lat burmistrz Sochaczewa, dlatego w jego imieniu upominki wręczała dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomicznego, Danuta Szewczyk-Kozłowska. Laureaci otrzymali dodatkowo karnety na basen „Orka” oraz do kina „Mazowsze” na wybrany film. Patronat



Nagrodzeni w XIII edycji powiatowego konkursu Wydajemy Własną Książkę „Cudze chwalicie, swego nie znacie”

Szkoły podstawowe - klasy 1-3

1. Lena Figut - SP 4 Sochaczew kl. III b „Tygrys za rogami”
2. Kinga Kowalczyk - SP Teresin kl. III c „Co w Teresinie piszczy - przewodnik dla dzieci i nie tylko”
3. Przemysław Wróblewski - SP Kozłów Biskupi kl. II a „Spacerkiem po Sochaczewie i okolicach”
3. Alicja Werle - SP Teresin kl. III c „Przygody Bartka i Tomka”

Wyróżnienia:

- Natalia Drabińska - SP Giżyce kl. III „Poznaj rezerwat Uroczysko Rzepki”
Agnieszka Piątkowska - SP Giżyce kl. III „Nadwiślańska ostoja pactwa”

Szkoły podstawowe - klasy 4-6

1. Kacper Kuźmiński - SP w Hłowie kl. VI b „Teraz my”
2. Jakub Jaworski - SP Kurdwanów kl. IV „Zapomniane dwory. Dwór w Gradowie”
2. Marta Górecka - SP w Kapturach kl. VI „Bocian prawdę ci powie”
3. Agata Bylicka - SP nr 4 kl. V „Czytaj wędruj podziwiaj”
3. Fabian Piątkowski - SP Giżyce kl. V „Giżyce w zabytkowej szacie”

Gimnazja

1. Katarzyna Majorek - Gim. nr 1, kl. II c „Spacerkiem po Sochaczewie”
1. Klaudia Wójcicka - Gim. nr 2, kl. II c „Cudze chwalicie swego nie znacie”

medialny nad konkursem sprawuje nasza gazeta.

Do udziału w uroczystości organizatorzy zaprosili laureatki innego powiatowego konkursu „Tę książkę warto przeczytać”. Zaprezentowały one wybrane przez siebie tytuły, zachęcając do ich lektury swoich rówieśników.

Ważnym gościem spotkania był także Marek Orzechowski, nauczyciel historii w

Gimnazjum w Młodzieszynie, autor kilku publikacji na temat regionu oraz opiekun gazetki szkolnej „Młodzież”. Marek Orzechowski, historyk z zamiłowania i z zawodu, opowiadał o początkach swojej pasji odkrywania lokalnej historii, zdradzał kulisy pracy nad książkami i wiążące się z tym anegdoty. Jest autorem m.in. monografii wsi Mokas, w której się urodził, czy „Kapliczek

Młodzieszyna”. Ta publikacja prezentuje 100 przydrożnych miejsc kultu, rozsianych na terenie gminy.

Zarówno wydawnictwa Marka Orzechowskiego, jak i prace zgłoszone na konkurs „Wydajemy własną książkę”, są dostępne w Bibliotece Pedagogicznej w Sochaczewie, ul. Żeromskiego 39a, do której, za naszym pośrednictwem, zaprasza Elżbieta Szczypińska.

Rodzinne muzykowanie w „Kleksie”

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań” wraz z prowadzoną przez siebie świetlicą „Kleks” serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Sochaczewa na „Rodzinne muzykowanie”. Odbędzie się ono 8 czerwca o godzinie 18.30 w SCK w Chodakowie. Wstęp wolny.

W koncercie wezmą udział muzycy w przedziale wiekowym od 8 do 50 lat. Przygotowane przez artystów utwory są tajemnicą także dla organizatorów.

Zagrają między innymi: rodzina Goździkowskich; przyjaciele Julian Kochański i Kacper Kubik, Monika Pawłowska z dziećmi i bratem Jarosławem Siewierskim, siostry cioteczne Edyta Jankowska

i Izabella Sidor oraz rodzeństwo stryjeczne Izabella i Kamil Sidor. Przed i po koncercie będą zbierane podpisy popierające działalność naszego stowarzyszenia.

SPOP „Przystań” jest organizacją pożytku publicznego, która prowadzi świetlicę wsparcia dziennego z elementami socjoterapii „Kleks”, organizuje wsparcie i pomoc dla rodzin

potrzebujących, prowadzi różnego rodzaju warsztaty i realizuje wiele projektów z zakresu polityki społecznej. Działa od 1999 r. a jej pierwszym prezesem była śp. Irena Repsz.

„Rodzinne muzykowanie”, na które jeszcze raz serdecznie zapraszamy, jest realizowane w ramach projektu współfinansowanego przez Miasto Sochaczew.



PRZEKAZANIE KULTURY



ŹNIK LNY

Nr 11 (40)

Pod redakcją Anny Wolińskiej

23 maja 2017 rok

Zdzisław Chlebowski - pan od... historii

Nieprzypadkowo, przyznając tytuł artysty niepokornego Zdzisławowi Chlebowskiemu, nawiązałam do znanego wiersza Zbigniewa Herberta. Zdzisław Chlebowski jest bowiem nauczycielem, historykiem, artystą, podróżnikiem i nade wszystko pedagogiem z powołania. To wyjątkowy człowiek, który cierpliwie, ze stoickim wręcz spokojem, przekazuje kolejnym pokoleniom wiedzę, której nie zapisano na suchych kartach historii. Zawsze uśmiechnięty, dla każdego znajdzie czas na rozmowę o sztuce, odległych krajach i ich tradycjach, a także o zwykłych ludzkich rzeczach. Chociażby o kawie! Mówi językiem prostym, trafiającym prosto w serca.

Zdzisława Chlebowskiego, pana od historii, poznałam na jego wystawie w kramnicach, gdzie otaczał go tłum przyjaciół i wiele pokoleń uczniów, którzy z szacun-

kiem przywitali go gromkimi brawami. Jego krótka prelekcja przemieniła się w ciepły dialog z publicznością. Artysta wyróżnił swojego przyjaciela.... Ucznia, który - jak powiedział pan od historii - nauczył go, że malować można słowami, będąc niewidomym. Mówił językiem „Sklepów Cynamonowych”, gdzie zwykła przechadzka do sklepu zamieniała się w podróż w odległe, egzotyczne kraje.

W taką podróż Zdzisław Chlebowski zabierze nas 24 i 31 maja, o godz. 9.00 prosto z sali Sekcji Edukacji i Klubu Nauczyciela SCK przy ul. Hanki Swaickiej 5 na „Spotkaniu z egzotyką”.

Warto przyść na to spotkanie, wysłuchać opowieści o jego licznych podróżach i przede wszystkim poznać Zdzisława Chlebowskiego - artystę niepokornego, pana od historii.

Sukces wokalistów SCK

Miło nam poinformować, że po raz kolejny nasi wokaliści, którzy na co dzień kształcą się pod czujnym okiem instruktora Wojciecha Smyka w Studio Dobrej Piosenki, ponownie odnieśli zwycięstwo w prestiżowym ogólnopolskim konkursie „Wygraj Sukces”.

Eliminacje odbyły się 29 kwietnia i już wiemy, że Magdalena Słomczyńska i Zuzia Mikołajczyk otrzymały nominację do półfinału, a Małgorzata Jagła otrzymała na eliminacjach wyróżnienie. Przypominamy, że Ogól-

nopolski Konkurs Piosenki „Wygraj Sukces” to trzyetapowa i jedna z najtrudniejszych rywalizacji tego typu w Polsce. Organizuje ją Tarnobrzeski Dom Kultury i Studio Pro-Media w Tarnobrzegu. Podczas dwudziestej drugiej edycji tego konkursu, w pięciu miastach, w eliminacjach wstępnych wzięło udział ponad 2300 osób. Natomiast półfinały odbędą się aż w siedemnastu miastach, a sam finał - w Tarnobrzegu. Zdolnym młodym wokalistom serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za ich kolejne sukcesy!

Pamiętacie, jak Wam pisałem, że wybieram się na Festiwal Piosenki Inscenizowanej? I tak 18 maja trafiłem do SCK przy ul. Chopina 101, żeby zobaczyć zmagania moich kolegów i koleżanek na scenie i... tak zupełnie przypadkiem wrócić do domu z jednym kolorowym balonikiem! Ależ to była emocjonująca zabawa i nie myślę tu wcale a wcale o barwnych balonikach, a o precyzyjnie zainscenizowanych piosenkach.

To była prawdziwa podróż po nieznanach krajinach fantazji, gdzie lew okazuje się być miłym pluszakiem, zając jest strasznie dzielny, a laleczka z saskiej porcelany zamienia się w marionetki ciągnane na sznurkach. A to wszystko opowiedziała nam małe dziecko, która przyjechała do nas pociągiem z nad morza po to, żeby snuć opowieść o dzielnych małych piosenkarzach, którzy przekazali publiczności, że warto nie bać się chcieć spełniać marzeń, bo przecież każda z trudnych chwil tylko doda sił! I tego dnia wszyscy uczestnicy spełnili swoje przynajmniej jedno małe marzenie - wystąpili na dużej scenie, dzieląc się swoimi ulubionymi piosenkami, których słowa zostaną nam na długo w pamięci.

Tak wysoki poziom inscenizowanych piosenek, okraszonych nutką wyobraźni i perfekcjonizmu



- wrzucił do łez jury w składzie Piotr Milczarek (instruktor wokalny SCK), Lidia Kowalik (instruktor tańca SCK), Wojciech Smyk - instruktor wokalny SCK. Jak udało im się wybrać najlepszych wokalistów wraz z aktorami i tancerzami, sam nie wiem. Ja bym oczywiście nagrodziłem wszystkich bez wyjątku, bo moi mili takiego Festiwalu Piosenki Inscenizowanej jeszcze nie było. Nic więc dziwnego, że publiczności, odebrało mowę z wrażenia a zamiast okla-

sków z otwartymi z wrażenia buziami wpatrzni byliśmy w czystą magię sceny (jury też miało otwarte buzie - sam widziałem!).

Nie obyło się też bez dyskoteki, a wręczeniu nagród towarzyszyły radosne okrzyki, brawa i uśmiechy. Nagrody wraz z komisją wręczyła pani Magdalena Franaszek-Niewiadomska, która jest sercem Impresariatu Sochaczewskiego Centrum Kultury. Tak więc, w kategorii 3-6 lat pierwsze miejsce zdobyła Zosia Świder z Młodzie-

zowego Domu Kultury w Żyrardowie, a wyróżnienia Julia Kołodziejak ze Szkoły Podstawowej w Teresinie i grupa „Dzieciaki” ze Szkoły Podstawowej w Teresinie. W drugiej kategorii (7-10 lat) pierwszą nagrodę otrzymała Anna Gancarz z zespołem „Bez kurtyny” ze Szkoły Podstawowej w Kątach, natomiast wyróżnienia wręczono: Dominice Walczak z Młodzieżowego Domu Kultury w Żyrardowie, Marcelinie Stasiak ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie, Michalinie Olszewskiej, Agacie Bardzińskiej, Oliwii Dudek oraz Wiktorii Barciak ze Szkoły Podstawowej w Żukowie. W ostatniej zaś kategorii, w której startowali gimnazjaliści nagrodę przyznano Adzie Rudzińskiej z Młodzieżowego Domu Kultury w Żyrardowie i wyróżnienie Julii Kobylńskiej ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie.

I nagle wszystko uciхло, tylko jeszcze ulicami Sochaczewa rozradowane zespoły w kolorowych przebraniach maszerowały do szkół z pucharami, jeszcze brzmiały wesołe piosenki. Ale to jeszcze nie koniec, bo już 8 czerwca widzimy się w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 na kolejnym fajnym konkursie: „Mały Talent Sochaczewa”.

Do zobaczenia!
Wasz Przekazniczek



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Anna Wolińska
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

„Dla Ciebie, Mamo”

19 maja sala koncertowa SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 ponownie otworzyła się na naszą miłą publiczność, która przybyła na koncert „Dla Ciebie, Mamo” przygotowany przez Smile Crew.

Smile Crew to zespół taneczny, dobrze znany sochaczewianom, który prowadzi instruktor SCK - Ewa Osińska. Od wielu lat tancerze tego zespołu są wręcz profesjonalistami w przekazywaniu widzom ogromnej dawki pozytywnej energii, jaką daje pełna pasji zrytmizowana zumba i wolne formy tańca współczesnego.

Zespół tym razem postanowił przekazać swoim tańcem „uśmiech” wszystkim mamom i wystąpił w koncercie wypełnionym ciekawymi choreografiami i niespodziankami przygotowanymi specjalnie z tej okazji dla mam.

Młodzi adepci sztuki wystąpili w prostych strojach, które „uśmiechały się” do wszystkich, pozwalając jednocześnie widzowi skupić się na tańcu prezentowanym na scenie. W prostych, wydawałoby się choreografiach, mali tancerze pokazali to, co w tańcu najpiękniejsze i jednocześnie najtrudniejsze - wycucie rytmu wynikające z umiejętności słuchania i zobrazowania w czysty sposób emocji płynących z muzyki. Dobitnie udowodniła to najstarsza grupa, wykonując własną choreografię, nagrodzoną oczywiście dużymi brawami.

Ewa Osińska, jako instruktor tańca i pedagog, nie tylko świetnie poprowadziła koncert, lecz także wciągnęła mamy w taneczne zabawy. Była więc nauka układów, pokaz tańca „mamy i córki”, a także przesympatyczny konkurs,



w którym to dzieci musiały wykazać się wiedzą o swojej mamie, oczywiście. Tancerze odpowiadali na bardzo trudne pytania: „jak ma na imię najlepsza przyjaciółka mamy?”, „jaki jest ulubiony kolor mamy?”, „które ciasto mamy jest najsmaczniejsze?”, „jak pomagasz mamie w domu?”. Z tym ostatnim tancerze mieli największy problem, zaślaniając się tańcem.

Łatwo się domyślić, że nie było przegranych i wszystkie mamy wygrały, otrzymując w nagrodę symbolicznego tulipana. A dzięki takim niespodziankom w SCK zpanowała istic świąteczna i pełna rodzinnego ciepła atmosfera, w której koncert zespołu „Smile Crew” stał się pięknym obrazem miłości pomiędzy mamą a dzieckiem oraz podziękowaniem za trud, jaki mamy wkładają

każdego dnia w wychowanie swoich pociech.

Czekając z niecierpliwością na kolejny występ „uśmiechniętego” zespołu (może z okazji Dnia Taty?), składowi w imieniu dyrekcji oraz pracowników Sochaczewskiego Centrum Kultury wszystkim mamom życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym oraz osobistym.

Z dziennika Klubu Kontrast

Majowa pogoda, choć zmienna, to jednak przyniosła wreszcie upragnione upały, a polska przyroda, jak zrezygnowany artysta, maluje obrazy, tak chętnie odzwierciedlane przez artystów w malarstwie czy słowie. Nic więc dziwnego, że uciekamy od chłodnych murów, łapiąc pierwsze promienie słońca, a „sztuka grilowania” okazuje się zachwycać dużą część społeczeństwa, co nie tak rzadko ma swoje skutki uboczne. Bowiem tego typu „sztuka”, może porządnie zaszkodzić naszym żołądkom i po pewnym czasie po prostu się przejeżdża.

Nie przejeżdża się za to zdrowe menu kulturalne Klubu Kontrast Sochaczewskiego Centrum Kultury, w którym to Kontrastowicze odpocząć mogą od pracy czy upałów, a przecież duch nasz też czymś karmić się powinien.

Klub Kontrast 12 oraz 13 maja ugościł głodnych kultury gości, serwując po raz pierwszy pokaz filmów kina niemego, wzbogacony muzyką na żywo. Pierwszy filmowy jam session, poprzedzony krótką prelekcją Gamida Ibadullayeva, przywrócił dobry humor, prezentując nieśmiertelne, krótkometrażowe filmy dwóch mistrzów komediowych - Charliego Chaplina i Maxa Lindera, którym towarzyszyły dźwięczne fortepianowe melodie stworzone na

tej okazji przez Łukasza Rogowieckiego.

Prawdziwym strzałem w dziesiątkę okazał się także sobotni koncert znanego w Polsce i za granicą Zespołu HoTS, którego możemy usłyszeć też na antenie Trójki. HoTS-i zadebiutowali w 2015 roku i wydali pierwszą płytę. Ich autorskie improwizacje, muzyka o olbrzymim ładunku ekspresji, zachwycały publiczność, która jeszcze po koncercie została, żeby w gronie przyjaciół, tak zwyczajnie, w przyjaznych murach „Kontrastu” pogadać. Warto nadmienić, że kawiarnianą kartę Klubu powiększono o „letnie” napoje serwowane, jak zawsze w barze wykonanym przez Kubę Wasilewskiego.

Zanim więc sięgniemy po tłustą kielbasę z grilla, warto najpierw zajrzeć na świetną dawkę muzyki do „Kontrastu”, w którym już 27 maja, o godz. 18.00 czekają na publiczność gorące rytmy reggae, ska i rocka w wykonaniu plockiego zespołu SKAFANDER.

A po koncercie, na pamiątkę warto „pstryknąć” zdjęcie z artystami na klubowej ścianie z logo zaprojektowanym przez artystę Gamida Ibadullayeva, prowadzącego w SCK Pracownię Eksperymentów Audiowizualnych.

Do zobaczenia w Klubie!



GRANT na wakacje 3.000 zł

czekamy na Twój projekt **do 31 MAJA** zostaw: **MŁODYM ANIMATOREM KULTURY**

regulamin: sck.sochaczew.pl

SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
Salonik Muzyczno-literacki
W PODCIENIACH KRAMNIC

Repetytorium z młodości

9 czerwca 2017 r.
godz. 19.00

Wstęp wolny.

Zapomnienie

... na miłe spotkanie pełne ciepłego uśmiechu, chwil z ponadczasową muzyką, poezją, malarstwem, ...

Harmonogram odbioru odpadów z domów jednorodzinnych

w czerwcu 2017 roku

ODPADY NIESEGREGOWANE (ZMIESZANE)

Rejon A

12 czerwca; 26 czerwca ulice: Bohaterów Chodakowa, Brochowska, Chodakowska, Chopina, Hubala, Jasna, Jedwabnicza, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Krzywoustego, Księżycowa, Kuźmińskiego, Leśna, Małachowskiego, Matejki, Niepodległości, Orzeszkowej, Pocztowa, Podchorążych, Powstańców Warszawy, Rejtana, Smolna, Szyszkowa, Waryńskiego, Warzywna, Wiejska, Wodociągowa, Wspólna, Wyspiańskiego, Wyszogrodzka, Zwierzyniecka, Żniwna.

Rejon B

5 czerwca; 19 czerwca ulice: 11 Listopada, Asnyka, Buczka, Brzechwy, Chrobrego, Ciepna, Długa, Działkowa, Energetyczna, Głogowa, Graniczna, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jaracza, Kampinoska, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kraszewskiego, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Kwiatów Polnych, Langiewicza, Lechicka, Lema, Łąkowa, Łokietka, Migdałowa, Młynarska, Muszkieterów, Nałkowskiej, Nowa, Okrężna, Ostrzeszewska, Partyzantów, Piaszczyzna, Podgórna, Poniatowskiego, Polna, Popiela, Popieluszki, Profila, Przyłasek, Sadowa, Stowiańska, Sobolewskiego, Staffa, Stwoża, Świerkowa, Sochaczewskiego, Targowa, Termiczna, Trojanowska, Tuwima, Twardowskiego, Wczasowa, Wypalenisko, Zacisza, Zalewowa, Zielona Dolina, Zwycięstwa, Żwirowa.

Rejon C

2 czerwca; 16 czerwca; 30 czerwca ulice: 18 Stycznia, Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Bolechowskich, Brukowa, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Chełmońskiego, Chłodna, Dewajtis, Dębowa, Gagarina, Gawłowska, Grzybowa, Harcerska, Hugo-Badera, Jaworowa, Jesionowa, Karwowska, Konwaliowa, Korolowa, Lazurowa, Malinowa, Mała, Modrzewiowa, Mostowa, Nadrzeczna, Perłowa, Piękna, Połaniecka, Porzeczkowa, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Sikorskiego, Spacerowa, Spokojna, Srebrna, Św. Brata Alberta, Tęczowa, Wiosenna, Wodna, Zagłoby, Zamkowa, Zieleńcza.

Rejon D

7 czerwca; 21 czerwca ulice: 17 Stycznia, Al. 600-lecia, Batorego, Chłopskiego, Chodkiewicza, Czarnieckiego, Farna, Iwaszkiewicza, Jasińskiego, Kasprowicza, Kazimierza Wielkiego, Kątowa, Królowej Jadwigi, Kusocińskiego, Lubiejewska, Łowicka, Makowa, Mieszka I, Narutowicza, Niemcewicz, Nowowiejska, Olimpijska, Piastowska, Planowa, Płocka, Prosta, Poprzeczna, Promienna, Rolnicza, Rozlazłowska, Samodzielna, Staszica, Śmiałego, Toruńska, Warszawska, Wesola, Wyszyńskiego, Zielona, Złota, Zygmunta Starego, Żeromskiego, Żeglarska, Żołnierska, Żytia.

Rejon E

14 czerwca; 28 czerwca ulice: 1 Maja, Bojowników, Botaniczna, Dąbrowskiego, Fabryczna, Głowackiego, Grabskiego, Gwardyjska, Klonowa, Kopernika, Kordona-Janickiego, Krakowska, Ks. Janusza, Ks. Ziemowita, Licealna, Lotników, Łuszczewskich, Mazowiecka, Michalaka, Osiedle Kolejowe, Pietrzaka, Pileckiego, Piłsudskiego, Południowa, Przyszła, Północna, Reja, Reymonta, Robotnicza, Różana, Sienkiewicza, Sierpniowa, Skłodowskiej-Curie, Słowackiego, Spartańska, Sportowa, Spółdzielca, Szarych Szeregów, Środkowa, Torowa, Towarowa, Wąska, Willowa, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wołodyjowskiego, Wróblewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Załamana, Zamiejska, Żyrardowska.

Rejon F

9 czerwca; 23 czerwca ulice: 15 Sierpnia, Akacja, Andersa, Armii Krajowej, Bema, Bora-Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska, Cmentarna, Cisowa, Daleka, Dolna, Drobna, Głucha, Górna, Inżynierska, Jana III Sobieskiego, Kawalerzystów, Kościńskiego, Kozubowskiego, Kutrzeby, Lipowa, Litewska, Maczka, Miła, Mireckiego, Moniuszki, Nadbrzeźna, Okrzei, Olchowa, Otwarta, Pionierów, Podzamcze, Rowckiego, Skotnickiego, Sosnowa, Sucharskiego, Szajnowicza, Szkolna, Tartaczna, Traugutta, Wierzbowa, Zamknięta, Zamoyskiego, Zawiszy.

ODPADY SEGREGOWANE, ZIELONE, SZKŁO, POPIÓŁ I GABARYTY

• Strefa I: WOREK ŻÓŁTY (plastikowe butelki, metalowe puszkiki, gazety itp.): 12 czerwca; **SZKŁO:** 26 czerwca; **ZIELONE** (liście, trawa): 19 czerwca; **POPIÓŁ:** 5 czerwca; **GABARYTY:** 1 czerwca. 11 Listopada, 18 Stycznia, Asnyka, Bohaterów Chodakowa, Bolesława Krzywoustego, Chrobrego, Brochowska, Brukowa, Chodakowska, Chopina, Działkowa, Graniczna, Głogowa, Harcerska, Hubala, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jasna, Jedwabnicza, Kampinoska, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Księżycowa, Kuźmińskiego, Leśna, Małachowskiego, Młynarska, Mostowa, Matejki, Nałkowskiej, Niepodległości, Orzeszkowej, Ostrzeszewska, Piękna, Pocztowa, Podchorążych, Podgórna, Poniatowskiego, Popiela, Powstańców Warszawy, Profila, Rejtana, Sadowa, Sikorskiego, Smolna, Szyszkowa, Warzywna, Waryńskiego, Wczasowa, Wiejska, Wiosenna, Wodociągowa, Wspólna, Wyspiańskiego, Wyszogrodzka, Zalewowa, Zwierzyniecka, Żniwna.

• Strefa II: WOREK ŻÓŁTY (plastikowe butelki, metalowe puszkiki, gazety itp.): 13 czerwca; **SZKŁO:** 27 czerwca; **ZIELONE** (liście, trawa): 20 czerwca; **POPIÓŁ:** 6 czerwca; **GABARYTY:** 3 czerwca.

Al. 600-lecia, Batorego, Bolesława Śmiałego, Botaniczna, Buczka, Ciepna, Długa, Energetyczna, Farna, Jana Brzechwy, Jaracza, Juliana Tuwima, Kazimierza Wielkiego, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kraszewskiego, Królowej Jadwigi, Ks. J. Popieluszki, Księża Jana

Twardowskiego, Kordona-Janickiego, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Kwiatów Polnych, Langiewicza, Lechicka, Lema, Łąkowa, Łokietka, Mieszka I, Migdałowa, Muszkieterów, Narutowicza, Niemcewicz, Nowa, Okrężna, Partyzantów, Piastowska, Piaszczyzna, Polna, Przyłasek, Stowiańska, Sobolewskiego, Staffa, Staszica, Świerkowa, Targowa, Termiczna, Toruńska, Trojanowska, Wita Stwoża, Wypalenisko, Wyszyńskiego, Zacisza, Zielona Dolina, Zwycięstwa, Zygmunta Starego, Żeromskiego, Żołnierska, Żwirowa, 1 Maja, 17 Stycznia, Głowackiego, Grabskiego, Jasińskiego, Ks. Janusza, Krakowska, Licealna, Makowa, Michalaka, Nowowiejska, Olimpijska, Osiedle Kolejowe, Pileckiego, Piłsudskiego, Poprzeczna, Reymonta, Różana, Samodzielna, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Sportowa, Szarych Szeregów, Towarowa, Wąska, Willowa, Załamana, Złota, Żyrardowska, Żytia.

• Strefa III: WOREK ŻÓŁTY (plastikowe butelki, metalowe puszkiki, gazety itp.): 14 czerwca; **SZKŁO:** 28 czerwca; **ZIELONE** (liście, trawa): 21 czerwca; **POPIÓŁ:** 7 czerwca; **GABARYTY:** 10 czerwca.

Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Bolechowskich, Św. Brata Alberta, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Chełmońskiego, Chłodna, Chłopskiego, Chodkiewicza, Cmentarna, Czarnieckiego, Dewajtis, Dąbrowskiego, Dębowa, Gagarina, Gawłowska, Grzybowa, Hugo-Badera, Iwaszkiewicza, Jaworowa, Jesionowa, Karwowska, Kasprowicza, Kątowa, Konwaliowa, Korolowa, Lazurowa, Lubiejewska, Łowicka, Malinowa,

Mała, Modrzewiowa, Moniuszki, Nadrzeczna, Perłowa, Planowa, Płocka, Podzamcze, Połaniecka, Porzeczkowa, Promienna, Prosta, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Rolnicza, Rozlazłowska, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Sierpniowa, Słowackiego, Spacerowa, Spokojna, Srebrna, Tęczowa, Traugutta, Warszawska, Wesola, Wodna, Wróblewskiego, Zamkowa, Zagłoby, Zieleńcza, Zielona, Ziemowita, Żeglarska.

• Strefa IV: WOREK ŻÓŁTY (plastikowe butelki, metalowe puszkiki, gazety itp.): 17 czerwca; **SZKŁO:** 29 czerwca; **ZIELONE** (liście, trawa): 22 czerwca; **POPIÓŁ:** 8 czerwca; **GABARYTY:** 24 czerwca.

15 Sierpnia, Akacja, Andersa, Armii Krajowej, Bema, Bojowników, Bora-Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska, Cisowa, Daleka, Dolna, Drobna, Głucha, Górna, Gwardyjska, Inżynierska, Kawalerzystów, Klonowa, Kopernika, Kościńskiego, Kozubowskiego, Kutrzeby, Lipowa, Litewska, Lotników, Łuszczewskich, Maczka, Mazowiecka, Miła, Mireckiego, Nadbrzeźna, Okrzei, Olchowa, Otwarta, Pietrzaka, Pionierów, Południowa, Północna, Przyszła, Reja, Robotnicza, Rowckiego, Skotnickiego, Sobieskiego, Sosnowa, Spartańska, Spółdzielca, Sucharskiego, Szajnowicza, Szkolna, Środkowa, Tartaczna, Torowa, Wierzbowa, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wołodyjowskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Zamiejska, Zamknięta, Zamoyskiego, Zawiszy Czarnego.

UWAGA!

Uprzejmie prosimy o wystawianie pojemników, worków z odpadami segregowanymi oraz gabarytów przed posesję do godz. 6.30. Niewystawienie odpadów w wyznaczonym czasie skutkować będzie ich odebraniem w kolejnym wyznaczonym w harmonogramie terminie.

Harmonogram odbioru odpadów z budynków wielorodzinnych

w czerwcu 2017 roku

ODPADY NIESEGREGOWANE (ZMIESZANE)

Odpady będą zabierane dwa razy w tygodniu. Dotyczy to bloków przy ulicach: al. 600-lecia, Konstytucji 3 Maja, Senator-
skiej, Żeromskiego, Pokoju, Zawadzkiego, Narutowicza, Długiej,

Staszica, 1 Maja, Reymonta, Słowackiego, Ziemowita, Piłsud-
skiego, Sawickiej, Warszawskiej, Fabrycznej, Broniewskiego,
Mickiewicza, Dywizjonu 303, Żwirki i Wigury, Lotników, Gawłow-

Odpady z pozostałych wspólnot będą zabierane raz w tygodniu.

ODPADY SEGREGOWANE

**Ten typ odpadów z wszystkich wspólnot i budynków
spółdzielczych zabierany będzie jeden raz w tygo-
dniu.**

GABARYTY - odbiór 1 czerwca

Zarządcy Wspólnot Mieszkaniowych i Spółdzielni Miesz-
kaniowych proszeni są o zgłaszanie - do 30 maja, do

Referatu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu
Miejskiego - lokalizacji, w których zostaną wystawione
lub są wystawione odpady. Referat prosi o kontakt także
w sytuacji, gdyby wystawionych odpadów nie zabrano 1
czerwca.

ZIELONE (trawa i liście) - odbiór 20 czerwca

Zarządcy Wspólnot Mieszkaniowych i Spółdzielni Miesz-
kaniowych proszeni są o zgłaszanie - do 16 czerwca, do
Referatu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu
Miejskiego - lokalizacji, w których zostaną wystawione
lub są wystawione odpady.

Wszelkich informacji na temat gospodarki śmieciami, terminów, harmonogramów udziela Referat Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego w Sochaczewie pok. 43, tel. 46 862-22-35 wew. 410, 411, 412.

Wszystko o sochaczewskiej gospodarce odpadami na www.sochaczew.pl w zakładce „Śmieci po nowemu”

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka

Grają na zero z tyłu

Pewne zwycięstwo w Chodakowie i dwa bezbramkowe remisy na wyjazdach, to ostatnie wyniki biało-zielonych. Na pięć kolejek przed końcem sezonu Bzura z 49 punktami zajmuje dziewiąte miejsce w ligowej tabeli.

13 maja piłkarze Bzury rozegrali wyjazdowe spotkanie z Bugiem Wyszków. Mimo że nie padły bramki, to nie zabrakło piłkarskich emocji. Obie ekipy miały swoje sytuacje. Z drugiej strony kilkoma świetnymi interwencjami popisali się bramkarze. Gospodarze próbowali strzałów z dystansu, a biało-zieloni szukali szans w kontrataku. Najlepszą sytuację chodakowianie mieli po akcji Kamila Bartosiewicza, który w 38. minucie ograł obrońcę Bugu i technicznym strzałem z ok. 12 metrów posłał piłkę w samo okienko. Niestety bramkarz z Wyszkowa popisał się znakomitą interwencją i wybił piłkę na róg.

W drugiej połowie piłkarze Bzury grali bardzo uważnie w obronie i wyszkowianie długi czas bili głową w mur. Kiedy zrobiło się gorąco w polu karnym i gospodarze byli bliscy strzelenia gola, to zaporą nie do sforsowania był bramkarz Bzury Chodaków Sebastian Kotlarski, który po raz kolejny kilkoma kapitalnymi interwencjami nie dał się pokonać rywalom (wiosną przepuścił tylko sześć bramek i jest najskuteczniejszym bramkarzem w rozgrywkach IV Ligi Mazowieckiej). Biało-zieloni próbowali



W spotkaniu z Ostrovią Bzura rozstrzygnęła mecz już w pierwszej połowie

grać z kontry, ale brakowało dokładności i ostatniego podania. Raz świetną, prostopadłą piłkę otrzymał Tomasz Oliwa, który wyszedł sam na sam z bramkarzem, jednak sędzia boczny pokazał spalonego.

Bug Wyszków – Bzura Chodaków 0:0

W meczu rozegranym w środę 17 maja w Chodakowie gospodarze zapewnili sobie korzystny wynik już w pierwszej połowie. Pierwszą bramkę strzelił w 18. minucie Maciej Pater, który pewnie wykorzystał rzut karny, po tym jak chwilę wcześniej w niegroźnej sytuacji w polu

karnym został sfaulowany Tomasz Oliwa. Pater tuż przed przerwą miał swój udział przy drugim голу, kiedy po jego podaniu obrońca Ostrovii wpakował piłkę do własnej bramki. W pierwszej części gry Bzura miała jeszcze dwie znakomite sytuacje bramkowe, których niestety nie wykorzystał Tomasz Oliwa. Druga odsłona była zdecydowanie słabsza w wykonaniu Bzury. Goście, nie mający nic do stracenia, śmiało zaatakowali, lecz nie znaleźli sposobu na pokonanie Sebastiana Kotlarskiego. Bzura Chodaków – Ostrovia Ostrów Maz. 2:0 (2:0) bramki dla Bzury: 18' Maciej Pater, 44' samobójcza

20 maja w Łomiankach Bzura kolejny raz bezbramkowo zremisowała na wyjeździe. Wynik należy uznać za sprawiedliwy. Do 70. minuty to biało-zieloni przeważali na boisku. Niestety, zabrakło ostatniego podania lub dokładnego strzału. W końcówce do głosu doszli gospodarze, którzy stworzyli sobie dwie znakomite sytuacje. Po jednej z nich piłka trafiła w słupek. W sobotę 27 maja do Chodakowa przyjeżdża Hutnik Warszawa. Początek meczu o godzinie 16.00.

KS Łomianki – Bzura Chodaków 0:0

BIEGI

25-lecie młodych olimpijczyków

W sobotę 3 czerwca na terenie jednostki wojskowej w Bielicach wystartują jubileuszowe Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków. Oficjalne rozpoczęcie imprezy odbędzie się o godzinie 9.15.

W ramach zawodów odbędzie się w sumie 21 startów. Pobiegną uczniowie wszystkich klas podstawówek, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych. Rywalizacja najmłodszych uczestników odbędzie się na dystansie 500 m. Lekkoatleci ze szkół średnich będą mieli do pokonania 1,5 km. Jest o co walczyć. Pierwsze dziesięć osób przekraczających linię mety w każdym rozegranym biegu, dzięki wsparciu licznych sponsorów, otrzyma atrakcyjne nagrody. Między innymi tradycją imprezy stało się, że zwycięzcy odjeżdżają z Bielic na nowych, wysokiej klasy rowerach.

Pierwszym biegiem podczas tegorocznych zawodów, który rozpocznie się o godz. 10.30 będzie start osób specjalnej troski na 200 m. Sportowej rywalizacji towarzyszy tu zawsze miła atmosfera i dobra zabawa. Niepełnosprawni sportowcy samodzielnie, bądź wspierani przez opiekunów, pokonują dystans i swoje słabości.

Podczas zawodów, podobnie jak w ubiegłych latach, organizatorzy będą gościć uczestników igrzysk olimpijskich. Obecna będzie również delegacja Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Z okazji jubileuszu 25-lecia biegów, odbędzie się też premiera książki „Biegi młodych olimpijczyków 1993-2017”. Publikacja jest podsumowaniem dotychczasowych edycji zawodów. Oprócz licznych fotografii, znajdują się w niej m.in. listy zwycięzców, punktacje zespołowe szkół, wykazy współorganizatorów i sponsorów, oraz sylwetki gości specjalnych.

Organizatorem zawodów jest Stowarzyszenie Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków. Współorganizatorami: 3. Warszawska Brygada Raketowa Obrony Powietrznej, Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Miasto Sochaczew, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie oraz firma MARS Polska. Patronat nad imprezą objęli: Polski Komitet Olimpijski, Polski Związek Lekkiej Atletyki, Marszałek Senatu RP, Stanisław Karzewski, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Wojewoda Mazowiecki Zdzisław Szipiera, Poseł na Sejm RP Maciej Małecki.

PIŁKA NOŻNA

Pięć ekip w majowym turnieju

Drużyna „Sierściuchy Barniego” zwyciężyła w Majowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Pizzerii Da Grasso. Zawody odbyły się w niedzielę 14 maja na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Chopina 101. Ich organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Tytuł króla strzelców, z wynikiem dziewięciu trafień, zdobył Damian Pączek (walkower). Najlepszym bramkarzem wybrano Krzysztofa Burzyńskiego (MS Team).

Zwycięska drużyna „Sierściuchy Barniego” wystąpiła w składzie: Dawid Chaba, Krzysztof Karpiński, Marcin Karpiński, Damian Nowakowski, Mariusz Nowakowski, Sylwester Durka, Konrad Nowakowski.

Mecze sędziował Michał Dziepak. W turnieju zagrało pięć drużyn systemem każdy z każ-

BIEGI

Biegali przełajowo w majowe święto

Zwycięstwem SP nr 4 w Sochaczewie, Gimnazjum w Rybnie oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie zakończyły się tegoroczne Powiatowe Sztafetowe Biegi Uliczno-Terenowe z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

To druga edycja sportowej imprezy, której organizatorami są: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Powiatowy Zespół Edukacji. W środę 10 maja, na

boisku „Ogrodnika” rywalizowało w sumie 130 biegaczy. Każda z drużyn składała się z pięciu chłopców i pięciu dziewcząt. Sztafeta odbywała się na przełajowej trasie nieopodal siedziby starostwa i ZSRCKU.

Nie zabrakło zaciętej sportowej walki w duchu fair-play oraz emocji i wspólnej zabawy. Trzy najlepsze zespoły w każdym biegu otrzymały puchary. Okolicznościowe meda-

le dla sportowców i opiekunów zespołów wręczali wicestarosta Tadeusz Głuchowski oraz Urszula Opasiak, dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji, którzy kibicowali biegaczom podczas lekkoatletycznej rywalizacji.

Wyniki

Szkoły podstawowe

1. SP nr 4 Sochaczew (Patrik Olejniczak, Mateusz Łukawski, Wiktořia Papiernik, Patrik Kacperski, Zuzanna Woźnicka, Kacper Jarosiński, Natalia Grzegorek, Nikola Chrzanowska, Maja Kuczyńska,

Jan Romanowski), 2. SP nr 3 Sochaczew, 3. Brochów, 4. Młodzieszyn.

Gimnazja

1. Rybno (Krystian Centkowski, Aleksandra Nowak, Jakub Malinowski, Julita Grabarek, Oliwia Kubiak, Mateusz Kosiorek, Katarzyna Wrońska, Dawid Wawrzyńczyk, Kamila Nowak, Dawid Wolek), 2. Hłów, 3. Młodzieszyn, 4. nr 2 Sochaczew, 5. Gimnazjum Powiatowe w Sochaczewie.

Szkoły ponadgimnazjalne

1. ZSO Sochaczew (Jakub Felczak, Dagmara Cybulska, Piotr Padzik, Agnieszka Golebiowska, Hubert Majszak, Zuzanna Paduch, Mikołaj Martinek, Klaudia Cybulska, Karolina Tomaszewska, Radosław Grefkiewicz), 2. ZS CKP Sochaczew, 3. ZS RCKU Sochaczew, 4. ZS Teresin.

XVII TURNIEJ Dzikich Drużyn
W PIŁCE NOŻNEJ
Kategorie: Podstawówka kl. I-III i IV-VI, gimnazjum, open, kobiety open.
Niedziela 4 czerwca 2017 r.
stadion ul. Chopina i boisko Zespołu Szkół w Chodakowie

BADMINTON

Podsumowanie IV sezonu

W czwartki trening, w soboty mecze ligowe. Rywalizacja trwała przez blisko osiem miesięcy. W sobotę 13 maja w kramnicach miejskich odbyło się oficjalne zakończenie IV edycji Indywidualnej Ligi Badmintona Powiatu Sochaczewskiego, której organizatorem jest Stowarzyszenie „Przez Sport w Przyszłość”.

Sezon 2016/2017 rozpoczął się 10 września 2016 roku, a zakończył 29 kwietnia 2017 roku. Przez 22 soboty 48 zawodników i zawodniczek rywalizowało w hali sportowej ZS RCKU w Sochaczewie. Rozegrano blisko 560 meczów, 1250 setów, zużyto 120 lotek i zdobyto 1534 punkty. Rywalizacja odbywała się w czterech kategoriach: Super Liga (12 zawodników), Liga Open (15 zawodników w tym jedna kobieta), Liga Kobiet (13 zawodniczek), Liga Junior (8 zawodników).

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zdobywcy miejsc na podium dodatkowo okazałe puchary. Członkowie „Przez Sport w Przyszłość” nagrodzili w tym roku statuetkami Honorowych Członków Stowarzyszenia. Otrzymali je: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenie Ustawicznego, Gospodarstwo Sadownicze „Tęczowy Ogród” z Brzozowca oraz pan Anatoliusz Kotlarski. Dodatkowo podziękowania trafiły do sponsorów, firm KM



Klasyfikacja końcowa sezonu 2016/2017

Liga Junior: 1. Bartosz Ignatowski, 2. Franciszek Bednarczyk, 3. Maciej Ignatowski, 4. Mikołaj Orliński, 5. Michał Zieliński, 6. Wiktor Jankowski, 7. Damian Gala, 8. Bartek Gala

Liga Open: 1. Paweł Ignatowski, 2. Artur Szymański-Kaktus, 3. Łukasz Gołębiwski, 4. Wioletta Wójtowicz, 5. Wiesław Sobczak, 6. Michał Nowak, 7. Przemysław Gutkowski, 8. Marek Tomaszewski, 9. Sebastian Wiśniewski, 10. Krzysztof Wójcikowski, 11. Robert Dul, 12. Damian Kowalski, 13. Romuald Orliński, 14. Ryszard Kłonowski, 15. Marek Uczciwek

Liga Kobiet: 1. Marcelina Wójcikowska, 2. Karolina Sałacińska, 3. Katarzyna Kasprzycka, 4. Ewa Sztandur-Leszczynska, 5. Katarzyna Fortuna, 6. Maria Jeznach, 7. Milena Budnik, 8. Natalia Wiśniewska, 9. Grażyna Stanowska, 10. Małgorzata Zawada, 11. Justyna Nowak, 12. Agnieszka Tobera, 13. Renata Boryczko

Super Liga: 1. Rafał Tomaszewicz, 2. Dariusz Cierebiej, 3. Tadeusz Gala, 4. Michał Adamkiewicz, 5. Konrad Chojnacki, 6. Piotr Kotlarski, 7. Grażan Jakubczak, 8. Radosław Podczaski, 9. Artur Kasprzycki, 10. Tomasz Krekora, 11. Janusz Stanowski, 12. Damian Smus

Logistyka i Pepsico. Nagrodę specjalną otrzymała także Wioletta Wójtowicz, zawodniczka z Zabrze, która odważyła się podjąć rywalizację w kategorii open i zajęła czwarte miejsce.

Na zakończenie prezes Stowarzyszenia „Przez Sport w Przyszłość”, Sebastian Wiśniewski, w ramach podziękowania, wręczył okolicznościowe drzewce pozostałym

członkom zarządu: Karolinie Sałacińskiej, Piotrowi Kotlarskiemu i Dariuszowi Cierebiejowi za wzorową pracę przy organizacji ligi oraz turniejów w minionym sezonie.

PŁYWANIE

Worek medali

W sobotę 20 maja drużyna sportowa sochaczewskiego WOPR wystartowała w Indywidualnych Mistrzostwach Mazowsza w Ratownictwie Wodnym na pływalni Aqua Żyrardów. Dla reprezentacji Sochaczewa były to rekordowe pod względem ilości zdobytych medali zawody.

Nasi ratownicy zdobyli w sumie 20 medali. Poniżej przedstawiamy lokaty zawodników sochaczewskiego WOPR:

50 m holowanie

kat. młodzik: 1. Zuzanna Domańska; 5. Amelia Postek
kat. junior młodszy: 1. Anna Mrozewska
7. Oliwia Radkowska
kat. junior: 1. Natalia Wawer
kat. młodzik: 3. Patryk Radkowski
kat. junior: 2. Maksymilian Frankowski;

3. Piotr Romanowski; 5. Piotr Gawroński; 6. Jakub Szygalski

100 m holowanie manekina w pletwach

kat. młodzik: 1. Zuzanna Domańska; 2. Amelia Postek
kat. junior młodszy: 1. Anna Mrozewska; 6. Oliwia Radkowska
kat. junior: 1. Natalia Wawer
kat. młodzik: 7. Patryk Radkowski
kat. junior: 2. Maksymilian Frankowski; 3. Piotr Romanowski; 5. Piotr Gawroński; 6. Jakub Szygalski

100 m kombinowane

kat. junior młodszy: 1. Anna Mrozewska
kat. junior: 1. Natalia Wawer
kat. junior: 2. Maksymilian Frankowski

100 m ratownik

kat. młodzik: 1. Zuzanna Domańska; 2. Amelia Postek
kat. junior młodszy: 3. Anna Mrozewska; 6. Oliwia Radkowska
kat. junior: 1. Natalia Wawer
kat. młodzik: 5. Patryk Radkowski
kat. junior: 2. Maksymilian Frankowski; 3. Piotr Romanowski; 5. Jakub Szygalski; 6. Piotr Gawroński



Nie zakwalifikowała się

Alicji Ulickiej nie udało się osiągnąć minimum w kwalifikacjach do Mistrzostw Europy Juniorów w Belgradzie. Przepustkę próbowała zdobyć podczas Mistrzostw Polski w pływaniu seniorów i młodzieżowców w Lublinie, które odbyły się w dniach 18-21 maja.

Ala pierwszego dnia mistrzostw walczyła w swojej koronnej konkurencji - 200 m stylem grzbietowym. Po porannych eliminacjach i popołudniowym finale mogła się cieszyć z zajęcia ósmego miejsca w Pol-

se z nowym rekordem życiowym 2:17.94 (minimum na MEJ Belgrad 2.15.90).

W kolejnym dniu zawodów Ala zaprezentowała się w konkurencji 100 m stylem grzbietowym i zakończyła rywalizacji w finale na 11. pozycji z czasem 1:03.71. Do uzyskania kwalifikacji do MEJ zabrakło zaledwie 68 setnych sekundy.

W trzecim dniu zawodów Ala wzięła udział w sprincie na dystansie 50 m stylem grzbietowym, lecz zrezygnowała ze startu w popołudniowym finale z powodu kontuzji barku.



MMA

Medalowe zdobycze naszych pań

Kolejna odsłona Pucharu Polski Amatorskiej Ligi MMA za nami. W niedzielę 14 maja w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusińskiego, w trzech oktagonach, walczyło 280 zawodników i zawodniczek z około 60 klubów z całej Polski.

W ramach Pucharu Polski rozegrane zostały turnieje mężczyzn w kategoriach: kadet, junior, początkujący, ograniczona formuła senior i full contact oraz turnieje pań: kadetki, juniorki i seniorki. Gospodarze w Mieszanych Sztukach Walki sukcesów nie odnieśli. Za to na macie BJJ w walkach brazylij-



skiego jiu-jitsu złote medale zdobyły dwie Dragonki, juniorki Karolina Janicka (57 kg) i Karolina Białogłowa (+57 kg).

- Powiem nieskromnie, udało nam się zrobić najlepszą z dotychczas organizowanych przez nas imprez. Podczas zawodów walczyli

zawodnicy z całej Polski, od Szczecina do Rzeszowa. Jednak tak to jest w sporcie, że nie zawsze się wygrywa. Pochwała należy się naszym reprezentantom, które zdobyły dwa złote medale. Niestety, pozostała trójka naszych reprezentantów (MMA) odpadła w początkowej fazie turnieju - mówi prezes UKS Dragon Fight Club Sochaczew, Sławomir Cypel.

Organizatorami zawodów Pucharu Polski Amatorskiej Ligi MMA byli Dragon Fight Club oraz sochaczewski MOSiR. Zawody odbyły się pod honorowym patronatem burmistrza Piotra Osieckiego oraz Polskiego Związku Ju-Jitsu.

RUGBY

I Liga

Porażka na koniec rundy

Ten kto myślał, że Orkan w I lidze będzie osiągał tylko łatwe zwycięstwa, grubo się mylił. W ostatnim meczu pierwszej rundy sochaczewianie przegrali minimalnie na wyjeździe ze Skrą Warszawa. Kolejny mecz zagrają dopiero we wrześniu.

Wcześniej, w niedzielę 14 maja, Orkan Sochaczew zmierzył się na stadionie przy ul. Warszawskiej z Pospnią Poznań. Był to mecz otwartej gry. Sochaczewianie, po przyłożeniu Wojciecha Krześniaka i podwyższeniu wyniku przez Tomasza Gasika wyszli na prowadzenie już w 2. minucie. Rywale szybko odpowiedzieli celnym rzutem karnym, kopniętym niemal z połowy boiska. W 20. minucie Adrian Niemiec urwał się rywalom i przeprowadził indywidualną akcję. Pokonał około 70 metrów i przyłożył między słupy.

Tuż przez przerwę trzecie przyłożenie dla Orkana zdobył Mateusz Popiołek i kolejny raz skutecznie podwyższył Gasik. Wydawało się, że to już koniec pierwszej części gry. Sędzia jednak nie użył gwizdka. Zdezorientowani rugbiści Orkana popełnili prosty błąd, którego efektem było siedem punktów dla drużyny z Wielkopolski.



W meczu z Pospnią gra była otwarta i atrakcyjna dla kibiców



W stolicy zabrakło szczęścia i czasu

Orkan Sochaczew – Pospnia Poznań 43:29 (21:15)

punkty: Tomasz Gasik (18), Wojciech Krześniak (5), Adrian Niemiec (5), Mateusz Popiołek (5), Kamil Palasik (5), Marcin Olszewski (5)

Skra Warszawa - Orkan Sochaczew 25:23 (8:5)

punkty: Tomasz Gasik (13), Kamil Palasik (5), Adrian Niemiec (5)

W drugiej połowie gra była jeszcze bardziej otwarta. Zawodnicy obu zespołów pokazali „radosne rugby”. Co chwila padały punkty. Skuteczniejsi i, co ważniejsze, lepiej przygotowani kondycyjnie byli gospodarze, którzy ostatecznie wygrali spotkanie różnicą 14 punktów.

W sobotę 20 maja w stolicy zabrakło trochę szczęścia. W ostatnim meczu rundy wiosennej Orkan przegrał na wyjeździe ze Skrą Warszawa 23:25. Decydująca akcja miała miejsce w ostatnich minutach meczu. Orkan prowadził 23:18, jednak gospodarzom udało się przyłożyć i skutecznie podwyższyć. Sochaczewianom zabrakło już czasu, aby odrobić straty i przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Mimo porażki Orkan kończy pierwszą rundę na pierwszym miejscu w tabeli I ligi. Kolejną, siódmą kolejkę sochaczewscy rugbiści zagrają dopiero jesienią, w weekend 16-17 września.

RUGBY

W drodze po medale

Juniorzy Orkana Sochaczew wygrali w sobotę 13 maja w wyjazdowym spotkaniu eliminacyjnym do Mistrzostw Polski z Juwenią Kraków 39:19 (22:12).

O przebiegu spotkania mówi trener drużyny juniorów RCO, Jakub Seklecki: „Odniesliśmy cenne zwycięstwo na trudnym terenie. Od samego początku posiadaliśmy wyraźną przewagę w formacji młyna. Przeciwnikowi ciężko było zacząć akcję ofensywną. Juwenia udowodniła za to, że w tej kategorii wiekowej posiada najlepszy atak w Polsce. W tej formacji byli bardzo groźni. Wszystkie punkty zdobyli widowiskową grą ręką tuż przy linii autowej. Jednakże

nasza dominacja w młynie pozwoliła nam na kontrolowanie meczu od początku do końca. Przeciwnik obnażył nam nasze słabości. Wiemy co należy poprawić, żeby myśleć o medalu Mistrzostw Polski.”

Orkan zagrał w składzie: Grzegorz Baczyński, Patryk Paradowski, Mariusz Brodowski, Krystian Olejek (5), Daniel Woźniak (2), Adam Litwińczuk (15), Marcin Adamczyk, Mauro Kevin Lazzari (5), Adrian Pętlak, Adrian Nowakowski, Jakub Nowakowski (5), Krystian Mechecki (7), Maksymilian Tarmanowski, Jan Król, Patryk Książek, Hubert Wiśniewski, Filip Gordon Buchan, Alan Kaldjob, Antoni Gołębiowski, Filip Perak, Patryk Dąbrowski.

Młodzicy nie zwalniają tempa

14 maja podopieczni Tomasa Malesy odnieśli kolejne i bardzo cenne zwycięstwo w Regionalnym Turnieju Dzieci i Młodzieży. Sochaczewscy rugbiści wygrali wszystkie cztery spotkania. Zawody odbyły się na obiektach Klubu Sportowego Budowlani w Łodzi.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany kapitan zespołu RC Orkan Sochaczew Filip Szufliński. Swoją postawą drużyna potwierdziła aspiracje do zwycięstwa w Finałowym Turnieju Dzieci i Młodzieży do lat 14, w którym zmierzą się najlepsze drużyny z całej Polski.

Skład Orkana: Filip Szufliński, Adam Kaliński, Pa-

weł Szwarz, Antosz Soroczyński, Julia Sadowska, Sebastian Lewandowski, Paweł Wójtowicz, Adam Lipczyński, Kacper Sieczkowski, Oskar Winnicki, Filip Lewicki, Sebastian Kowalski, Damian Rogowski, Marcel Barcewicz, Jakub Wójcik, Amelia Skurzewska, Patryk Jagodziński, Adam Lewandowski, Patryk Gałązka, Jakub Młyński, Maks Awtuch.

Wyniki
RC Orkan - AZS AWF Warszawa 73:0
punkty: Szufliński 16, Lewandowski 15, Szwarz 15, Rogowski 10, Jagodziński 10, Soroczyński 7
RC Orkan - BBRC Łódź 36:0
punkty: Szufliński 16, Szwarz 15, Sadowska 5
RC Orkan - KS Budowlani Łódź 17:7
punkty: Rogowski 7, Szufliński 5, Szwarz 5
RC Orkan - Budowlani Lublin 34:5
punkty: Szufliński 17, Rogowski 5, Szwarz 5, Winnicki 5, Jagodziński 2

Pechowy półfinał sochaczewskich kadetów

Drużyna kadetów Orkana Sochaczew zajęła trzecie miejsce w półfinałowym turnieju eliminacyjnym do Mistrzostw Polski w Rugby 7. Zawody rozegrano w Sochaczewie w niedzielę 21 maja.

Drużyna prowadzona przez Macieja Misiaka z łatwością wygrała mecze grupowe, bez straty punktów. W półfinale zmierzyła się z Juwenią Kraków. Orkan prowadził 10 do 7, jednak w ostatniej akcji meczu dał się zaskoczyć rywalom. Porażka sprawiła, że gospodarze walczyli jedynie o trzecie miej-



sce w turnieju. W małym finale sochaczewianie pokonali Budowlanych Lublin. W meczu o pierwsze miejsce Juwenia Kra-

ków wygrała z Pogonią Siedlce 19:14 (7:7).

Skład Orkana: Adam Szwarz, Jan Mroziński, Kac-

per Getka, Sebastian Misiak, Ksawery Struss, Igor Kocimski, Sebastian Kitliński, Michał Szwarz, Wojciech Kryś, Przemysław Dobijański, Dawid Szymerski, Mateusz Panek.

Wyniki Orkana

Eliminacje

Orkan Sochaczew – Husar Bolesławiec 49:0 (28:0)
punkty: Getka (14), Dobijański (12), Kitliński (7), Kocimski (6), M. Szwarz (5), Struss (5)

Orkan Sochaczew – Pogoń Siedlce 14:0 (7:0)
punkty: Struss (7), M. Szwarz (5), Kocimski (2)

półfinał

Orkan Sochaczew – Juwenia Kraków 10:14 (0:7)
punkty: Getka (10)

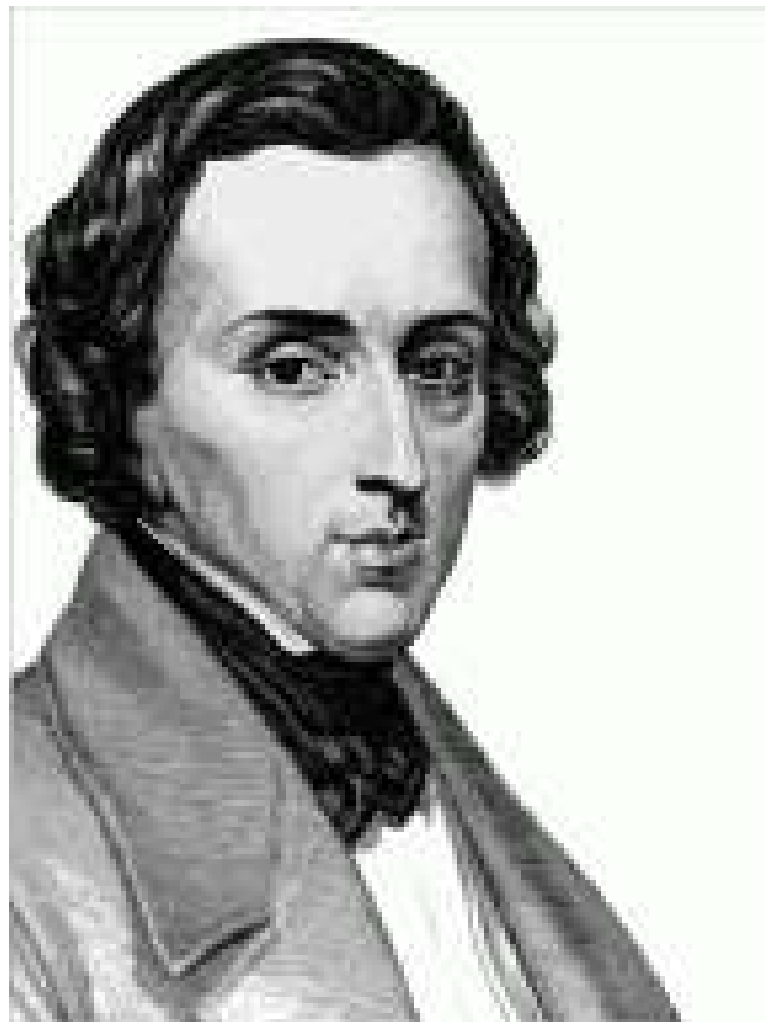
mecz o III miejsce

Orkan Sochaczew – Budowlani Lublin 17:5 (10:5)
punkty: M. Szwarz (10), Dobijański (5), Getka (2)

SIATKÓWKA

Volley wygrywa w Iłowie

Drużyna siatkarska Volleya Sochaczew zwyciężyła w IV Memoriale Sylwestra Rozdźstwieńskiego, którego organizatorem był Dariusz Cieriej. Zawody odbyły się 20 maja w Środowiskowej Hali Sportowej w Iłowie. Na starcie stanęło siedem zespołów, które początkowo zostały podzielone na dwie grupy. Mecze rozgrywano do dwóch wygranych setów. W finale Volley Sochaczew pokonał Piekarnię Balton Płock 2-1. W mecz o brąz drużyna Volley Team Płock pokonała w dwóch setach ekipę Ignis Skierniewice. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Piotr Domański (Piekarnia Balton Płock).



Sochaczewskie Spotkania z Chopinem

Wystąpią

Atom Accordion Quintet

24.05.2017 r., godz. 19:00

Sala balowa hotelu „Chopin”
Wstęp wolny

Zapraszają



SOCHACZEW
KULTURA I TURYSTYKA

www.sochaczew.pl | www.kuchaczew.pl | www.kuchaczew.pl

Ambasador Republiki Azerbejdżanu w Polsce Hasan Hasany,
Poseł na Sejm RP Marek Milecki,
Burmistrz Miasta Sochaczewa Piotr Orzech
zapraszają

Koncert

Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia

Po koncercie
odsłuchanie tablicy
poświęconej
polskiemu
kompozytorowi
Antoniemu Kątskiemu.

Sochaczewskie Centrum Kultury
26 maja 2017 r.
ul. Chopina 101 godz. 17:00
wstęp wolny



SOCHACZEW
KULTURA I TURYSTYKA